

Wydawca: Białostockie Wydawnictwo „Gazeta”

Redaktor naczelny: Jan Łukaszewski

Nr 9315/1

CZYTELNIA PRASY

Gazeta

Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1
Nr 1 (12 152)
Cena 400 zł

ŚRODA, 2 STYCZNIA 1991 r.
Imieniny: Izydora, Makarego, Odila

Start w 1991 rok

Sejm startuje w nowym roku z ok. 80 projektami ustaw, z których najważniejszy dla gospodarki dotyczy budżetu na 1991 r. Jego pierwsze czytanie w Sejmie rozpoczęło się w połowie grudnia, ale nie zostało dokończony; ma zostać doprowadzone do końca na pierwszym w 1991 r. posiedzeniu Sejmu zwołanym na 4 i 5 stycznia.

Sytuacja jest nietypowa — i to mimo że komisje sejmowe przystąpiły już do analiz poszczególnych części budżetu i do połowy stycznia powinny (według roboczego harmonogramu) przekazać swe opinie Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów, która 9 stycznia rozpocznie własne prace nad budżetem, a także zaopiniuje rządowy program prywatyzacji gospodarki.

Nietypowość sytuacji wiąże się z tym, że projekt budżetu

ciąg dalszy na str. 2

Z u'gą przyjmę rozwiązanie Sejmu

W tym temple, w jakim pracuje Sejm jest to praca niezwykle męcząca i bardzo absorbująca. W parlamencie spędzam cały dzień. Do domu wracam dopiero wieczorami. Po zakończeniu kadencji chciałbym poświęcić się pracy naukowej... Sądzę, że wielu posłów z u'gą przyjmie rozwiązanie parlamentu. Ja również — powiedział marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz. (PAP)

W Nowy Rok

Z kanonadą i nadzieją

W iście szampańskim stylu witaliśmy nowy 1991 rok. Jedni na ekskluzywnych i tych nieco skromniejszych balach, inni bezpośrednio przy stanowiskach pracy. Przeważnie jednak spotykaliśmy Nowy Rok w domowym zaciszu, wśród najbliższych, przyjaciół i znajomych. Nie wszystkim bowiem odpowiadały tegoroczne ceny zabaw sylwestrowych.

W potoku składanych o północy życzeń dominowało to najbardziej staropolskie: Szczęśliwego Nowego Roku. Nikt dzisiaj nie wie, jaki on będzie. Wydaje się, że trudny, tak jak wiele niespodzianek może przynieść cała dekada kończąca XX wiek.

Zostawmy jednak przewidywania futurologom. Polska musi żyć własnym rytmem i nadzieją wszystkich jest, że pod względem tolerancji, gospodarki i bytu każdego z nas, nie będzie on gorszy od ubiegłorocznego.

ciąg dalszy na str. 2

Tylko z twardą walutą

Niebawem znikną z naszych banków waluty b. krajów socjalistycznych, w związku z przejściem od 1 stycznia 1991 r. na rozliczenia w walutach wymienialnych. Banki od Nowego Roku już nie kupują tych środków płatniczych. W NBP będzie można jeszcze zwrócić do 20 stycznia te waluty, które nabyto się wcześniej na książeczki walutowe lub podróże służbowe. Zlikwidowane zostaną także bankowe konta „S”. Nadal wszystkie waluty mogą kupować prywatne kantory.

Stracili od 1 stycznia rację bytu tzw. książeczki walutowe. Przy wyjazdach turystycznych

ciąg dalszy na str. 2

Makabryczna katastrofa

Makabryczny wypadek samochodowy wydarzył się ubiegłej niedzieli w ZSRR na szosie Woroneż—Rostów.

Co najmniej 55 osób zostało zabitych, a 14 rannych w wyniku czołowego zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką przewożącą benzynę w beczkach i kolejnego zderzenia się z nim autobusu wypełnionego pasażerami. Po kolizji wybuchł pożar. Płomienie objęły trzy wozy. (PAP)

Strzelanina w Dąbrowie Białostockiej

Myśliwy sterroryzował policjanta

W MINIONY czwartek, 27 grudnia, doszło do niecodziennych wydarzeń w Dąbrowie Białostockiej. Przed godz. 18 będący w stanie nietrzeźwym 37-letni J.T., myśliwy, załadował swoją dwururkę i — wzorem niektórych ichmościów — dawnej

Rzeczypospolitej — wszczął domową awanturę. W przypływie pijackiej furii oddał strzał w kierunku 14-letniego syna. Na szczęście nie doszło do tragedii.

Wezwani na miejsce zdarzenia policjanci usiłovali, po-

przez perswazję, uspokoić niesforne „myśliwego”. Niestety. W odpowiedzi usłyszeli kolejny huk dubeltówki. Tym razem pocisk zastrawił obok ucha jednego z przedstawicieli władzy.

ciąg dalszy ze str. 3

Musimy mądrze zagospodarować naszą wolność

Oreddie Prezydenta RP

Drodzy Państwo.

Zaledwie od paru dni jestem prezydentem Rzeczypospolitej. Miałem niewiele czasu, ale wystarczyło to, by poczuć ciężar zadań. Stan kraju może budzić uzasadnioną troskę. Wiele, bardzo wiele spraw czeka na wyprostowanie, uporządkowanie, naprawienie. Jako prezydent zobowiązany jestem mówić narodowi prawdę. Prawda ta brzmi: Nie będzie nam lekko.

Mogę jednak z całą odpowiedzialnością powiedzieć: Skończył się czas dreptania w miejscu. Skończyła się niemożność. Będziemy odtąd ostro szli do przodu.

Mamy dość siły, dość wiary i możliwości, żeby zmieniać Polskę. Zbudujemy wspólnie nowy ład gospodarczy. Wiem, że stać nas na wiele. Chciałbym, aby nowy rząd skoncentrował się głównie na sprawach gospodarczych. W trudnym okresie przejściowym nie możemy pozwolić sobie na tarcia polityczne w łonie rządu.

Zyczylbym sobie, aby w tę wspólną pracę, w tym samym kierunku

włączyły się wszystkie siły polityczne, nie rezygnując ze swojej odrębności.

Jesteśmy znów narodem wolnym. Musimy teraz mądrze zagospodarować naszą wolność. Zapewnić naszej Ojczyźnie bezpieczeństwo i siłę, w zmieniającym się świecie.

Każdy z nas ma w nadchodzącym roku ważne zadanie do wypełnienia. Każdy powinien poczuć odpowiedzialność za nasze państwo. Za tworzenie lepszego i normalniejszego życia.

Drodzy Państwo.

W tym uroczystym dniu zwracam się z najlepszymi życzeniami do wszystkich Polaków. Do tych w kraju i do tych na obczyźnie. Do tych, którzy pracują i do tych którzy właśnie przygotowują się do Sylwestra. Życzę Wam wszystkim wewnętrznej siły i radości, uporę w osłanianiu osobistych i wspólnych celów.

Życzę Wam szczęścia i pokoju.

Niech Bóg błogosławi naszym zmaganiom.

Pierwsze dni w Belwederze

Jan Krzysztof Bielecki desygnowany na premiera

W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia rano zaspany portier w hotelu przy Kłonowej zapewnia, że „dzisiaj na pewno nie przyjadą”. Wieczorem potwierdza to i dodaje, że prezydent Wałęsa pojawi się „jutro rano”. W czwartek, 27 grudnia, tuż po godz. 10.00 do hotelu przybywają współpracownicy prezydenta: Jacek Merkel, Mieczysław Wachowski

ciąg dalszy na str. 2

Kto następny?

W pierwszej publicznej ofercie prywatyzacyjnej akcje „Exbudu” miały największe wzięcie. Zapisy zakończono tuż przed świętami. Jest natomiast jeszcze możliwość zostania udziałowcem w pozostałych 4 przedsiębiorstwach, gdyż subskrypcje przedłużono do 11 stycznia 1991 r. Dopiero

wówczas Ministerstwo Przekształceń Własnościowych obiecało więcej informacji o przebiegu pierwszej oferty publicznej.

Także w styczniu należy się spodziewać wytypowania

ciąg dalszy na str. 2

Litwini z Puńska i Sejny nie chcą autonomii

Konto Społecznego Komitetu Budowy Domu Kultury Litewskiej w Puńsku wzbogaciło się ostatnio o sto mln zł. Pieniądze pochodziły z Funduszu Wspierania Inicjatyw Gospodarczych i Społecznych

przy prezese Rady Ministrów. Jednocześnie przedstawiciele Litewskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego otrzymali zaproszenie do siedziby ogólnego

ciąg dalszy na str. 3

Akcja protestacyjna na kolei

Jak już wcześniej zapowiadaliśmy środki masowego przekazu, na poniedziałek, 31 grudnia ub. roku, we wszystkich godzinach rannych trzy centralne związkowe PKP ogłosiły ogólnopolską akcję protestacyjną.

Jej podłożem są ciągnące się od dłuższego czasu nie załatwione sprawy płacowe. W trzech województwach północno-wschodniej Polski akcja miała ograniczony zasięg. Na 60 kursów planowych, które

ciąg dalszy na str. 2

Prezydent Francji, Francois Mitterrand w przemówieniu noworocznym podkreślił, że istnieją jeszcze szanse na pokój w strefie Zatoki Perskiej i Francja działa w tym kierunku.

W Somali utrzymuje się bardzo napięta sytuacja po podjętej próbie zamachu stanu. Rebelianci walczą z oddziałami rządowymi na ulicach Mogadyszu. Prezydent republiki, Mohamed Siad Barre kła-



rule działaniami bojowymi z bunkra położonego w pobliżu lotniska.

Od 1 stycznia 1991 r. obowiązują wyższe — średnio o 40 proc. — ceny biletów kolejowych oraz PKS w komunikacji międzymiastowej. Obaj przewoźnicy obiecują wzajemnie pasażerom nieco lepszy standard obsługi, a także mają zamiar wprowadzić okresowe ulgi w obowiązujących taryfach.

25-letni inżynier radziecki pochodzenia żydowskiego, Igor Goldfarb, który wcześniej wyjechał na lotnisko w Tel Awiwie, był 200-tysięcznym emigrantem, który w 1990 roku przybył do Izraela z ZSRR. Władze izraelskie spodziewają się przybycia z ZSRR w tym roku 400 tys. emigrantów żydowskich.

Polska Partia Przyjaciół Piwa —zarejestrowana

W Sądzie Wojewódzkim w Warszawie wpisano 28 grudnia do ewidencji partii piwoszy. Program Polskiej Partii Przyjaciół Piwa przedstawiony został w jednym z ostatnich numerów miesięcznika „Pan”. Wolę wstąpienia do partii zadeklarowało już ponad 15 tys. osób.

Tuż po podpisaniu dokumentu rejestracyjnego, przedstawiciele organu założycielskiego — Adam Halber, Andrzej Kolodziejski i Janusz Rewiński oświadczyli: „Deklarację wypełniają niejednokrotnie całe rodziny. Nie dziwnego — program partii jest atrakcyjny dla tych wszystkich, którzy opowiadają się za kulturą polityczną, tolerancją, społeczną spójnością. PPPP będzie popierała wszelkie akcje w obronie przyrody; bez świeżej wody i czystego powietrza nie można wyprodukować dobrego piwa. Wkroczyliśmy na arenę polityczną i będziemy dążyć do zmiany struktury spożycia alkoholu w Polsce. Mamy hasło „Mniej wódki — więcej piwa” — w myśl zasady iż lepiej wchodzić do Europy na lekkim chmielowym rauszu, niż wczolgiwać się w wódeczanym amoku”. (PAP)

Spokojny początek nowego 1991 roku, bez atmosferycznych niespodzianek, przewidują białostoccy synoptycy.

Dzisiaj w dzień, ich zdaniem zachmurzenie będzie duże, z wielkimi przejaśnieniami, przeważnie bez opadów. Natomiast w nocy wystąpią opady śniegu i deszczu, rano zamglenia i mgły. Temperatura maksymalna od 0 do 2 st. C., minimalna od 0 do -2 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowy i południowo-wschodni.

Jutro — okresami opady śniegu przechodzące w deszcz, temperatury bez większych zmian. (II)

Pomóżmy mieszkańcom Grodzieńszczyzny i Litwy

Hasło „Ludzie w potrzebie”

Z odruchu serca, humanitarnego działania na rzecz tych, którzy znaleźli się w potrzebie, Zarządy Wojewódzkie Polskiego Czerwonego Krzyża w Białymstoku, Łomży i Suwałkach, zainicjowały tuż przed świętami Bożego Narodzenia zbiórkę darów na rzecz mieszkańców Grodzieńszczyzny i Litwy. Tam właśnie odczuwany jest dotkliwy brak podstawowych artykułów żywnościowych, odżywek dla dzieci, leków, środków czystości.

Na specjalne konta PCK (Oddział Okręgowy NBP w Białymstoku nr 5021-2831-132, Państwowy Bank Kredytowy w Łomży nr 374404-1720-132, Państwowy Bank Kredytowy w Suwałkach nr 377809-2512-132, z zazna-

ciąg dalszy na str. 3

Cląg dalszy ze str. 1
przedstawili dotychczasowy — już odwołany — rząd, zaś przyszły zechce, być może, wprowadzić korekty i zmiany w tak podstawowym dokumencie, wytyczającym finansowe ramy działania władzy wykonawczej. Nowego zaś rządu dotychczas nie ma. Czy sprawdzą się pogłoski, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu zostałby już desygnowany premier?

Marszałek Sejmu przewiduje, że całość prac budżetowych w parlamencie (uwzględniając udział w tym Senatu) zostanie sfinalizowana do końca lutego.

Wśród pozostałych znajdujących się w Sejmie propozycji legislacyjnych są projekty ustaw dotyczących związków zawodowych, organizacji pracodawców, radia i telewizji, ochrony prawnej dziecka poczętego, adwokatury, radców prawnych, notariatu. Niemniej od długiego czasu — pierwszy na tej liście jest posełski projekt ustawy o zniesieniu kary śmierci. Projekt wniesiono niebawem po rozpoczęciu X Kadencji Sejmu, odpowiadający numerowi 19 (obecnie — numeracja tych druków zbliża się do 700).

Czy doczeka się rozpatrzenia?

Do spraw najważniejszych na Wilejskiej w rozpoczynającym się roku — oprócz powołania nowego rządu, uchwalenia budżetu i (po odpowiedniej selekcji projektów) niezbędnych ustaw — należy sprawa skrócenia kadencji parlamentu. Jak wiadomo, Sejm postanowił, że do końca marca podejmie decyzję o terminie samorozwiązania się. (PAP)

SUWALSKIE

Najpierw były przygotowania, jak zwykle gorączkowe i zapobiegliwe. Kupowano szampana, szykowano kreacje. Tradycyjnie już w okresie świątecznym w Suwałkach zabrakło w sklepach chleba, konkretnie w niedzielę, 30 grudnia. W poniedziałek nie obeszło się bez kolejek, po benzynę i w PZU, gdzie opłacano składki ubezpieczeniowe za I kwartał br.

Później były zabawy i balet, między innymi w restauracjach „Jałowiska”, „Hana” i w Domu Nauczyciela. Największa zabawa, aż na 500 osób, odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim. Większość powitała jednak Nowy Rok przy telewizorze i na prywatnych. Niektórzy uczciwili dość intensywnie, o czym świadczy ilość wezwań skierowanych do pogotowia. Zespoły dyżurny jeździł niemal bez przerwy przez całą noc, jednak większość interwencji nie była uzasadniona. Zdarzyło się nawet, że z usług pogotowia korzystano w przypadku egzemii, tak jakby wcześniej jej nie zauważano.

Wiele pracy miało także ambulatorium w szpitalu wojewódzkim, w którym zużyto sporo gipsu. Widocznie dozorcy i służby komunalne rozpoczęły powitanie Nowego Roku wcześniej od innych. Ale to też w Suwałkach należy do tradycji.

Spokojną noc sylwestrową mieli policjanci. W Suwałkach odnotowano dwa włamania do kiosków „Ruchu”. W Elku okradziono sklep spożywczy. Tak samo było w Bogumilach, gm. Pisz. I to właściwie wszystko. Podobnie przebiegały dni poprzedzające Nowy Rok. W Suwałkach zatrzymano, po północy, siedmiu nietrzeźwych kierowców, a Izba Wyrzeźwien przyjął 13 klientów.

Strażacy jeździli do czterech pożarów. Dwa z nich zakwalifikowano jako średnie, między innymi w Lipsku spaliła się obora z inwentarzem, a w szkole w Pietraszkach, gm. Goldap, ogień strawił wieżbę dachową i trzy mieszkania.

Po północy w suwalskim szpitalu przyjęto dwa porody, na świat przybyli chłopcy. (m)

nister Kołodziejczyk odpowiedział jednoznacznie — zostaje.

Z prof. Chrzanowskim, prezesem Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego dziennikarze rozmawiali w sali tuż obok głównego hallu. Do tego spotkania doszło nagle; kilku z nas pobiegło do profesora, jeszcze z papierosami w ręku. Później ochrona Belwederu zbierała z dywanu zgaszone w popiołu niedopalki. Efekt już jest: w Belwederze zaczął obowiązywać zakaz palenia. Podobno w tym obiekcie klasy zerowej brakuje sygnalizacji pożarowej.

Dziennikarzy najbardziej interesowało nazwisko kandydata na szefa rządu. W sobotę, 29 grudnia, pan Andrzej Drzycimski obwieścił, że z Belwederu wyszedł wniosek do kancelarii Sejmu z nazwiskiem jednego z kilku kandydatów na premiera. Rzecznik nie chciał ujawnić nazwiska do czasu otrzymania wiadomości z Sejmu o wpłynięciu wniosku. Zatelefonowałem do redakcji w PAP. Kolega powiedział mi, że... nadszedł właśnie komunikat w tej sprawie od marszałka Sejmu. Poinformowałem o tym Drzycimskiego. Ten po sekundzie oświadczył dziennikarzom: — „Możę państwu powiedzieć, że kandydatem na premiera jest Jan Krzysztof Bielecki. Wszyscy rzucili się do telefonów...”

LUDWIK ARENDT

Akcja protestacyjna na kolei

Cląg dalszy ze str. 1

miały być wstrzymane po godzinie 6, tylko w 21 przypadkach doszło do opóźnień pociągów. Protestu nie poparła kolejowa Solidarność. (des)

Kto następny?

Cląg dalszy ze str. 1

przedsiębiorstw do drugiej oferty publicznej, która ogłoszona zostanie prawdopodobnie na przełomie marca i kwietnia. Brane może być pod uwagę każde z 43 przedsiębiorstw przekształcone w 1- osobową spółkę Skarbu Państwa. W tej grupie znajdują się m.in. „Orbis”, Zakłady Papiernicze w Kostrzynie i w

Świeciu, Huta Szkła „Irena”, Swarzędzkie Fabryki Mebli, Łódzka „Wólczańska”. Wykluczyć też nie można tych firm, które złożyły już wnioski o przekształcenie metodą kapitałową wraz z kompletem dokumentów. Jest ich 15. W gronie oczekujących na decyzje ministerstwa są „Autosan”, „Stomil” w Sanoku, WSK Świdnik, Radomska Wytwórnia Telefonów. (PAP)

ŁOMŻYŃSKIE

Bodajże po raz pierwszy w historii Łomży, tuż przed pół-

Z kanonadą i nadzieją

nocą spotkało się na Starym Rynku około tysiąca mieszkańców miasta, by wspólnie powitać Nowy Rok. Przeważała młodzież, choć nie brakowało także dorosłych, a nawet dzieci w wieku od kilku miesięcy wwyż. W uszach dudniło od muzyki, na skwerku, na ulicach i chodnikach — wirujące w tańcu pary. O północy Stary Rynek wypełnił się hukami petardowych kanonad, strzelali korki od szampanów, a także — dziesiątki opróżnionych butelek roztrząskiwało się o jeźdźnię Starego Rynku i ul. Giełczyńskiej. Niestety, kiedy wczoraj tuż po południu — nieswiadom niebezpieczeństwa — wjechałem samochodem w uliczkę Starego Rynku — przekonałem się, że szkła nikt nie sprzątnął. Niektórzy kierowcy powitali więc pierwszy dzień Nowego Roku z podnośnikami i kluczami w ręku.

Nie mamy informacji, o której skończył się najdłuższy w regionie północno-wschodnim bal sylwestrowy w łomżyńskim „Polonezie”, gdzie każda para musiała zapłacić 1 mln zł. Wiemy natomiast, że o godz. 8 w salach recepcyjnych panował już spokój, a uczestnicy tańców ukontentowani odesypiali noc-

ly zimne ognie, race i petardy, ale w powietrzu latały także kieliszki, butelki (puste), a nawet (co najmniej) jeden tort. Policja zanotowała 4 drobne włamania i jeden, niestety — śmiertelny wypadek drogowy. Spieszący się na Sylwestra kierowca volkswagena potrafił rowerzystę, dla którego ostatni dzień 1990 roku okazał się także ostatnim dniem jego życia. Na ul. Księżnej Anny jacyś elektrycy (bardzo popularny zawód ostatnio) włamali się „od tyłu” do malucha, wymontowali filtry powietrza i paliwa oraz wszystkie przewody elektryczne. Strażacy spali spokojnie, witając 1991 rok na chłodno, zaś w pogotowiu ratunkowym urywały się telefony. Rozbite gury, połamane ręce i nogi, porody, bóle brzuchów i wtroby. Te dwie ostatnie dolegliwości to najprawdopodobniej jeszcze efekt minionych świąt. W Sylwestrową Noc województwu — na oddziale położniczym łomżyńskiego szpitala — przybyły dwie pani i dwóch kawalerów. Porody były skomplikowane, jakby maluchy wiedziały, że nie łatwo nam się żyje, mimo setek życzeń jakie wczoraj i przedwczoraj odebrałyśmy... (kłos)

jest uśmiechnięty, rozluźniony. Widać, że dobrze czuje się w swojej roli. Po chwili wbiega szybko po schodach do swojego gabinetu na piętrze, cały czas przeglądając papiery wręczone mu przez sekretarza Wachowskiego...

Tymczasem, w lewym skrzydle Belwederu, urządził się biuro prasowe. Żołnierze i pracownicy biura wnoszą biurka, teleksy, telefony.

Pierwsze dni w Belwederze

Od czwartku do soboty (27—29 grudnia) niewielkie pomieszczenia biura pełne są dziennikarzy. Polskich i zagranicznych, również amerykańskich. Prezydent przyjmował gości. Ambasadora radzieckiego, prof. Chrzanowskiego, Adama Michnika, Mieczysława Gila, senatora Ślisza, prof. Geremka, ministrów w rządzie Mazowieckiego. Po każdym spotkaniu rzecznik przeprowadzał do dziennikarzy rozmówców Wałęsę, którzy informowali o przebiegu konsultacji. Padało pytanie — czy zaproponowano panu jakieś stanowisko?, czy zostaje pan w rządzie?. Tylko mi-

...nie chcą autonomii

Cląg dalszy ze str. 1

nopolskiego Klubu Miłośników Litwy w Warszawie, celem — jak to określono — przedyskutowania problemów autonomii kulturalnej Litwinów polskich.

Zarząd Litewskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego nie skorzysta z tego zaproszenia, ponieważ nie widzi potrzeby ubiegania się o taką autonomię — oświadczył prezes ZG LTSK — Eugeniusz Pietruszkiewicz. Puńscy i sejneńscy Litwini uważają, że obecna polityka narodowościowa RP w zasadzie odpowiada ich aspiracjom i nie ma potrzeby dyskusowania nad autonomią. (PAP)

Cląg dalszy ze str. 1

BIAŁOSTOCKIE

Dawno już tak wspaniałej iluminacji, jaka była w noc sylwestrową, nie widzieli mieszkańcy grodu nad Białą. Strzelano ze wszystkiego co było niemalże pod ręką — z rakietnic, z korków prochowych i z butelek szampana. Prawie z każdego punktu miasta tryskały w górę wielobarwne ognie. To dobry pomysł witania Nowego Roku, byłoby tylko zachowany został pewien umiar i kultura. A tej ostatniej w pewnych sytuacjach brakowało. Były to jednak marginalne przypadki, które nie zepsuły noworocznego festiwalu.

Najważniejsze, że obyło się bez porażek i innych urazów, spowodowanych odpaleniem takiej czy innej „rakiety”.

Pełne ręce roboty mieli mimo to pracownicy pogotowia ratunkowego. — Od kilkunastu lat nie pamiętam tak wyczerpującego dyżuru — powiedziała dyspozytorka Pogotowia Miejskiego w Białymstoku — Jadwiga Kacprzycka. — Ponad 250 wezwań było do wczoraj, do godz. 14. Przeważały powikłania typowo świąteczne — zaburzenia żołądkowe, pocięcia, urazy doznane przez pijaków. Ale nie tylko. Były też dwa zawały, nagły zgon przy ul. Olejniczaka, porody itp.

Dość powiedział, że tylko w pierwszej godzinie Nowego Roku karetki musiały wyjeżdżać aż jedenaście razy. Gdyby nie pomoc drugiej dyspozytorki — Bożeny Kajkowskiej, pani Jadwiga nie nadążałaby wprost z rejestracją zgłoszeń.

Nieco inny obraz przełomu starego i nowego roku zanotowała białostocka policja. Dominowały włamania — głównie do kiosków „Ruch”. Ostatnim przestępstwem A.D. 1990 było włamanie do sklepu spożywczo-przemysłowego w Topile, gmina Hajnówka, skąd sprawcy zabrali papierosy, czekolady i inne przedmioty wartości ok. 3 mln zł.

Nowy Rok natomiast zakończył się pechowo dla siemiatyckich włamywaczy. O godz. 1.05 (już 1 stycznia) policyjny patrol zatrzymał na

Cląg dalszy ze str. 1

— osobisty sekretarz Wałęsy, Andrzej Drzycimski, rzecznik prasowy. Przed wejściem do windy, jeszcze w płaszczu, ten Drzycimski zapowiada „kolejny dzień konsultacji politycznych” Wałęsę, które odbędą się w Belwederze. Dodaje jednocześnie — „chcemy przyspieszyć protokół, więc prezydent będzie spotykał się również na mieście, odwiedzi może zakład pracy”. Później okazało się, że Wałęsa rozmawiał przez 40 minut w dawnej „Róży Luxemburg” dziś w zakładach „Polamp”.

Usiłujemy dostać się do Belwederu. Szef Biura Ochrony Rządu uzależnia nasze tam wejście od decyzji Jacka Merkla. W urzędzie prezydenta przy ul. Wiejskiej trwa właśnie przeprowadzka f.p.o. szefa kancelarii prezydenta jest w ciągłym ruchu. Udać nam się rozmawiać z przedstawicielem biura prasowego prezydenta, p. Grabowskim, młodym człowiekiem z Gdańska. W pokoju, w którym prosimy go o pomoc zastajemy p. Reszczyńskiego z tv. Jest zgoda na wejście do Belwederu, w którym właśnie odbywa się spotkanie prezydenta z premierem Mazowieckim. W jednej z sal pałacu, tuż po tej rozmowie — krótka konferencja prasowa Wałęsy i Mazowieckiego. Słowa prezydenta o patriotyzmie premiera cytowane są po chwili przez największe agencje prasowe. Prezydent

Tylko z twardą walutą

Cląg dalszy ze str. 1

nych czy prywatnych będziemy musieli posługiwać się walutami wymienialnymi, gdyż prawdopodobnie wszystkie b. kraje socjalistyczne nie zezwolą na wwożenie ich własnej waluty. Nie wiadomo jeszcze, czy i które z tych krajów wprowadzą obowiązkową wymianę twardej waluty na środki płatnicze obowiązujące w poszczególnych państwach oraz czy będziemy musieli w czasie pobytu za niektóre usługi, np. hotele, płacić w „zielonych”. To zależy będzie od przepisów przyjętych przez każdy z tych krajów.

Warto przypomnieć, że polski obywatel może, wyjeżdżając za granicę, wywieźć bez udokumentowania kwotę do 500 dolarów. Władze celne i finansowe przypominają jednakże, że przy wjeździe do b. krajów socjalistycznych należy zgądać na granicy deklaracji dewizowej w celu wpisania wwożonej waluty. Bez tego można mieć kłopoty z wywiezieniem tych środków w czasie powrotnej podróży.

(PAP)



© Tygodnik „Stern” w najświeższym numerze przedstawia ekspertyzę prawną dziekana Wydziału Technologii na Uniwersytecie w Zuerichu (Szwajcaria) Wernera Richarza, w której udowadnia on, że 3 firmy niemieckie sprzedały Irakowi kompletne urządzenia do produkcji gazów bojowych. Szwajcarski ekspert wymienia m.in. przedsiębiorstwo Karl Kolb GMBH, które umożliwiło Irakowi produkcję śmiercionośnego iperytu.

© Około 250 samochodów z darami, przede wszystkim żywnościowymi, z Niemiec do ZSRR przejechało w listopadzie i grudniu ub.r. przez przejście graniczne w Rzepnie i w Ślubicach w woj. gorzowskim.

© Na zakupy w Polsce do Krajnika przyjechało w ostatnim dniu minionego roku z terenów b. NRD około 5 tys. Niemców, drugie tyle — do Ślubie w woj. gorzowskim.

© W wyniku rewizji dokonanej w domostwach dwóch podejrzanych o zabójstwo w grudniu ub.r. wrocławskiego taksówkarza policjanci znaleźli 200 sztuk ostrej amunicji, w tym całą tasnę do karabinu maszynowego, oraz części starego karabinu produkcji fińskiej.

© Wstępując do społeczności europejskiej musimy ten proces wszechstronnie koordynować z naszymi najbliższymi sąsiadami: Polską i Węgrami — oświadczył w telewizyjnym przemówieniu noworocznym prezydent Vaclav Havel. Wcześniej podobne w treści oświadczenie złożył minister spraw zagranicznych Jirži Dienstbier.

© Jak podały we wtorek greckie władze policyjne, w noc noworoczną zbiegło z Albanii około trzech tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci. Jest to największy od wielu lat jednorazowy napływ uchodźców do Grecji. Noworocznym exodusowi ułatwiła chłodna, lecz pogodna aura i pełnia księżyca. Wszystko wskazuje też na to, że albańska straż graniczna ma coraz mniej ochoty na używanie broni wobec uchodźców.

Premier Grecji Konstantinos Mitsotakis oświadczył w poniedziałek, że jeszcze w tym miesiącu uda się do Tirany, by nakłonić 400-tysięczną mniejszość grecką w Albanii do pozostania na miejscu. Stanowisko premiera w tej kwestii popiera grecki Kościół Prawosławny. (opr. II)

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Wiesławowi PUSZKO

z powodu zgonu

BRATA

składają:

Dyrekcja i pracownicy PGKIM w Sokółce

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci naszego pracownika

Pana ZYGMUNTA BUSŁOWSKIEGO

składają:

Dyrekcja i pracownicy służby sanitarno-epidemiologicznej woj. białostockiego

KSIEGOWĄ z doświadczeniem oraz znajomością problemów handlu i przepisów prawa podatkowego zatrudnimy. Suwałki, tel. 34-82 lub 48-66.

Stanowisko NSZZ „Solidarność”

w sprawie bezrobocia

W ROKU 1990 odbyły się trzy robocze spotkania zespołu Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” do spraw walki z bezrobociem, z przedstawicielami Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, przy udziale innych ministerstw i urzędów.

Spotkania te miały umożliwić zbliżenie stanowisk i poglądów obu stron. Założeniem była dobra wola i respektowanie zawartych porozumień.

O ile pierwsze dwa spotkania doprowadziły do powstania wielu wspólnych pism, czynnych porozumień, z których część została zrealizowana, to spotkanie z dnia 9 listopada 1990 r., mimo podpisanego komunikatu opublikowanego w „Rzeczpospolitej”, okazuje się nieefektywne. Strona rządowa, bez podania żadnych wyjaśnień, nie podjęła prac związanych z wcześniejszymi zobowiązaniami. Postawę taką traktujemy jako nierzetelną wobec partnerów prowadzonych rozmów.

Tematy i problemy omawiane w trakcie spotkania dotyczą szerokiej rzeszy obywateli i w związku z tym konieczne jest informowanie ich o urzeczywistnieniu przyjętego 9 listopada programu przeciwdziałania skutkom bezrobocia.

Związek Zawodowy „Solidarność” jako przedstawiciel interesów pracowniczych żąda natychmiastowego przedstawienia społeczeństwu aktualnego stanu podjętych przez rząd działań, zgodnie z harmonogramem prac ustalonym przez pertraktujące strony. Dotyczy to nie tylko zobowiązań organizacyjnych, ale także odpowiedzi na postawione przez stronę związkową pytania merytoryczne związane z programem rządowym przeciwdziałania się zjawisku bezrobocia.

Zespół Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” do spraw walki z bezrobociem
Warszawa, 29 grudnia 1990 r.

Od prezydenta Białegostoku — LECHA RUTKOWSKIEGO otrzymaliśmy kopię listu, jaki nadszedł od RYSZARDA KACZOROWSKIEGO — prezydenta RP na uchodźstwie. Jest to ciekawy dokument, wart opublikowania.

W. Pan
Mgr inż. Lech Rutkowski
Prezydent Miasta Białegostoku
Białystok
Polska

bardziej wiąże mnie z miastem, z którego wyniosłem najpiękniejsze wspomnienia młodości. Można by rzec za poetą: „Kraj lat dzieciennych on zawsze zostanie piękny i

Do kraju lat dzieciennych

Szanowny Panie
Prezydencie

Dziękuję za list z 14 listopada 1990 roku z wiadomością o przyznaniu mi godności Honorowego Obywatela Miasta Białegostoku.

Wdzięczny jestem Radzie Miejskiej w Białymstoku za pamięć o mnie i nadanie mi godności, którą przyjmuję. Jest to dla mnie, w mojej służbie Polsce, nagroda, którą sobie bardzo cenię i jeszcze

czysty” i dlatego list Pana Prezydenta dał powód do wspomnień i refleksji.

Należał do tego pokolenia, które urodziło się i wychowało w Polsce niepodległej. Dla mnie i moich rówieśników wrzesień 1939 roku był bolesnym przypomnieniem prawdy, że wolności się nie dostaje, że o nią trzeba walczyć i że każde prawie pokolenie musi ponosić ofiary. Przed nami było ich wiele, a i nasze pokolenie poniosło bo-

lesne straty.

Godność, jaką mi Państwo ofiarowali, przyjmuję z pamięcią o moich kolegach i druhach niezłomnych, Białostoczanach, których także w tym dniu pamiętać będziemy z żalem, że ich młode życie tak często brutalnie przerwało.

Mój przyjazd do Białegostoku uzależniony jest od rozwo-

ju sytuacji politycznej w kraju. Mam nadzieję, że wkrótce zaistnieją warunki, które pozwolą mi na zrealizowanie tego zamiaru.

Łączę wyrazy szacunku i pozdrowienia.

RYSZARD KACZOROWSKI

Od Red.: Jak już informowaliśmy, wizyta Ryszarda Kaczorowskiego w rodzinnym mieście nastąpi w lutym. Prezentowany list został wysłany wcześniej.

Na autogieldzie

Ostrożnie przy zakupie

OSTATNIA w ub.r. (30 grudnia) białostocka giełda samochodowa była bardziej niż skromna. Nie dopisali sprzedawcy części zamiennych, a pojazdów wystawiono niewiele. Coraz więcej jest natomiast aut oferowanych przez obywateli ZSRR, którzy na sprzedaż w Polsce robią niezły interes zakupując za złotówki chodliwe towary lub dolary. Wyrażnie jednak — taka jest powszechna opinia — przeholowali w cenach. Czas popytu już minął.

Coraz trudniej ze znalezieniem nabywcy. Aby nie stracić klienta, cenę — przykładowo — tryletniej Lada trzeba obniżyć o 4 mln zł, a na ośmioletniego malucha o 1,5 mln zł.

Ostrożnie jednak z dokonywaniem transakcji jeśli chodzi o pojazdy zachodnie i obywateli ZSRR. Najwymowniejsze się „wcisnąć” samochody gdzie numery silnika i podwozia — nadwozia oraz inne dane nie zgadzają się z dowodem rejestracyjnym i kwitem odprawy celnej, a sprzedający występuje w imieniu żony, brata, ojca, siostry nie mając żadnego upoważnienia notarialnego. Oszczędnijąc na wydatku na ekspertyzę, ludzie

tracą dziesiątki milionów złotych, a niebawem i pojazd, który okazał się skradziony w kraju lub za granicą.

Od 1 stycznia br. nowe opłaty za wjazd na giełdę. Trzeba mocno trzymać się za kieszeń!

A oto niektóre notowania z niedzieli, 30 grudnia ub.r. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1990) 28–29,5 mln zł, (1989) 26–28,5 mln zł, (1987) 16 (silnik Poloneza) — 18 mln zł, (1986) 15,4–19,5 mln zł, (1985) 13,5 mln zł, (1984) 12,5–13,5 mln zł, (1983) 8,9 mln zł, (1981) 6–9 mln zł, (1980) 4,5–9,2 mln zł;

FIAT 125p (1990) 39 mln zł (silnik Poloneza, 5 biegów), (1985) 14 mln zł, (1984) 16–18,5 mln zł, (1983) 13,5 mln zł, (1979) 8,5 mln zł, (1978) 9,2 mln zł;

POLONEZ (1990) 47–52 mln zł, (1985) 23 mln zł, (1984) 23–25 mln zł, (1981) 19 mln zł, (1980) 19 mln zł, (1979) 21 mln zł (po kapitałowym remoncie);

LADA (1990) 56 mln zł, (1989) 37,5–49 mln zł, (1988) 35–39 mln zł, (1986) 23,5 mln zł, (1983) 26 mln zł, (1981) 13,5–17,5 mln zł, (1979) 6,5 mln zł, (1978) 8 mln zł, (1977) 13 mln zł;

MOSKWIĆ (1990) 3,7 tys. dol., 40–46 mln zł, (1989) 38 mln zł;

SAMARA (1990) 49 mln zł, (1989) 45 mln zł, (1988) 3950 dol.;

SPUTNIK (1990) 52,5 mln zł;

WOLGA (1990) 26 mln zł, (1972) 13 mln zł;

ARO (1984) 29 mln zł;

STAR (nowy) 55 mln zł, (1979) 39 mln zł;

ZUK (1989) 33 mln zł, (1981) 15 mln zł, (1972) 8 mln zł. (h)

spodarki Morskiej projekt nowelizacji od ok. 3 miesięcy leży bez rozpatrzenia w Sejmie i jest zatem niemożliwe wprowadzenie obowiązku zakładania pasów od 1 stycznia 1991 r.

Warto dodać, że we wszystkich cywilizowanych krajach Europy taki obowiązek istnieje już od wielu lat. W Szwecji dotyczy również osób siedzących z tyłu pojazdu.

Kiedy w pasach bezpieczeństwa w terenie zabudowanym?

Znaczny wzrost wypadków drogowych, także w miastach spowodował, że opracowujący tzw. nowelizację kodeksu drogowego zaproponowali, aby od 1 stycznia 1991 r. w naszym

kraju obowiązywał nakaz używania pasów bezpieczeństwa także w terenie zabudowanym.

Jak poinformowano w Ministerstwie Transportu i Go-

ciąg dalszy ze str. 1

Gdy wezwano dodatkowe siły policyjne. J.T. opuścił niepostrzeżenie swoje mieszkanie i ruszył z flintą na śródmiejskie łowy. Po drodze zauważył stojący na ulicy radiowóz i przebiegającego na zewnątrz policjanta. W ścisłym myśliwskim stylu podszedł do stróża prawa, zabierając mu w pierwszym rzędzie broń służbową. Następnie sterroryzowanego funkcjonariusza ułokował w samochodzie i pod bronią kazał jechać po wódkę.

Pojechali. Gdy napastnik miał już w kieszeni upragnione pół litra, otworzył butelkę i ze staropolską gościnnością podał ją policjantowi. Ten nie chciał pić „z gwinta”, ale bliska obecność lufy nakazywała w tym momencie posłuszeństwo i daleko idący rozsądek. Jeden, drugi mały łyk i w drogę. Gdzie? Przed siebie, na zwiedzanie nieco sennego miasteczka.

Prowadzący samochód st. posterunkowy Kazimierz D. wiedział, że jego uzbrojony po zęby pasażer wcześniej czy później musi popełnić jakiś

błąd. I tak też się stało. Gdy zamroczony J.T. odwrócił na moment swoją uwagę od kierującego, ten błyskawicznie ułokował go „myśliwego” odbierając mu zarówno swoją broń służbową jak i dubeltówkę.

W sumie przez prawie dwie godziny trwało to poświęcenie-

Myśliwy sterroryzował policjanta

ne „polowanie”, w czasie którego cała policja dąbrowska postawiona została na nogi.

— Nie wolno nam było podjąć radykalnych działań, ponieważ mogłyby one zakończyć się tragedią — mówi zastępca komendanta Komisarzatu w Dąbrowie Białostockiej, aspirant Bolesław Grzybek. — Broń gotowa do strzału w rękach pijanego człowieka zdecydowanego na

wszystko, nakazywała dużą rozwagę z naszej strony. Tym bardziej, że w domu oczekiwała na ojca trójka nieletnich dzieci. I tak też działaliśmy. Blokada miasta oraz zasadzka w miejscu zamieszkania miały doprowadzić do bezkolizyjnego odebrania broni. Na wszelki wypadek z Białego-

stoku został wezwany oddział specjalny. Nie wszedł on na szczęście do akcji.

— Przytomność, jaką okazał w tych dramatycznych chwilach kierownik radiowozu — to z kolei opinia naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego KRP w Sokółce, podkomisarza Dariusza Czajkowskiego — zapobiegła trudnym do przewidzenia skutkom. Myśliwy miał bowiem i dubeltówkę, i sprawną pisto-

let, zaś o jego zdecydowanym działaniu świadczy chociażby to, że oddał jeden strzał w radiowóz, uszkadzając radiostację oraz tłukąc przednią szybę pojazdu.

Na miejsce zdarzenia przybyli natychmiast szef Prokuratury Rejonowej i komendant Rejonowej Komendy Policji w Sokółce. Desperata zatrzymano do dyspozycji organów ścigania. Śledztwo trwa.

Jak dowiedzieliśmy się ze źródeł nieoficjalnych, nie była to pierwsza strzelanina w ostatnich dniach starego roku. Na ul. Białostockiej w Sokółce pijani mężczyźni chcieli odebrać broń innemu policjantowi. Strzał ostrzegawczy oddany w górę odstraszył amatorów P-64. Całe szczęście.

W obu przypadkach sprawcy działali pod wpływem alkoholu. Policja odnotowała zresztą w tych dniach wiele innych zdarzeń, gdzie wódka doprowadziła do tragedii.

Przedstawiona informacja ma charakter nieoficjalny, zaś dokładny przebieg zdarzenia odtworzony zostanie w czasie prowadzonego postępowania przygotowawczego. (pik)

Hasło „Ludzie w potrzebie”

Ciąg dalszy ze str. 1

czeniem „Fundusz Solidarnościowy — Grodzieńszczyzna i Litwa”), a także w Zarządach Wojewódzkich i Rejonowych PCK przyjmowane są wpłaty osób indywidualnych oraz zakładów pracy, przedsiębiorstw, instytucji, spółek, spółdzielczości, firm polonijnych, organizacji młodzieżowych i społecznych, rzemiosła. Za uzyskane fundusze zakupione zostaną żywność, odżywki, witaminy, leki.

Rozpoczęto również przyjmowanie darów od producentów żywności — zakładów mięsnych, zbożowo-młynarskich i przetwórstwa owocowo-warzywnego, spółdzielni mielarzskich, przedsiębiorstw przemysłu spożywczego. Produkty te, ze zrozumiałych względów, muszą posiadać dokładnie oznaczone terminy ważności lub atesty Inspekcji Artykułów Rolnych względnie stacji sanitarno-epidemiologicznych. Stąd też nie mogą być przyjmowane pojedyncze dary w postaci żywności i leków od osób prywatnych.

Tuż przed minionymi świętami przedstawiciele ZW PCK w Białymstoku spotkali się z działaczami Czerwonego Krzyża w Grodzień i zaopatrzeni farmaceutycznego. Oto uzyskane wypowiedzi:

Główny Lekarz Obwodowej Grodzieńskiej — dr Fiodor Bogdanowicz:

— Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za tak piękną inicjatywę pomocy humanitarnej. Pragnę zapewnić, że uczynimy wszystko, aby przekazane dary dotarły do najbardziej potrzebujących. Zadbamy o szybki transport, stworzony zostanie system rozdzielnic.

Przedmiotem naszej ogromnej troski są dzieci i młodzież, rodziny wielodzietne, ludzie starsi. Potrzebne są zwłaszcza witaminy i odżywki. Mamy na Grodzieńszczyźnie sześć „stref czarnobylskich”. Tam zamieszkuje 36 tys. dzieci w wieku do 14 lat. Wymagają one ogromnej profilaktyki. Są także dzieci o częściowym i trwałym inwalidztwie a także z opóźnionym rozwojem. One także mają prawo do życia, do godziwych warunków. Również i o nich nie wolno zapomnieć.

Z niepokojem myślimy o tej zimie. Zapas podstawowych artykułów jest niewielki. Możemy liczyć na przyjaciół, odruch ludzkiego serca...

Zastępca generalnego dyrektora Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego w Grodzień — Walerij Ogorodnikow:

— Odczuwamy dotkliwy brak glukozy i sprzętu do jej podawania, aspiryny i leków pochodnych, a także przeciwbólowych i obniżających poziom cukru w organizmie, strzykawek jednorazowego użytku. Bardzo potrzebne są środki czystości i dezynfekcyjne dla placówek służby zdrowia — szpitali, przychodni, poradni, a także internatów, domów dziecka i szkół. Odczuwamy także dotkliwy brak słuchawek lekarskich i aparatów do mierzenia ciśnienia...

Zastępca przewodniczącego Zarządu Obwodowego Czerwonego Krzyża i jednocześnie przewodniczącego Zarządu Miejskiego w Grodzień — Świętłana Siemaszko:

— Mąka, kasza, cukier, makaron, sery żółte, tłuszcz a nawet i słodczyce — oto co musimy zapewnić dzieciom ze szkół — internatów w Działowie, Nowogrodzku, Iwii, Porzeczu, ponad dwustu dzieciom z Grodna dotkniętym trwałym inwalidztwem, dwudziestu dzieciom nie mogącym się poruszać, wychowankom Domu Dziecka w Lidzie. „Pokoje miłosierdzia” w Grodzień, Stonimie, Woronowie, Oszmianach, Nowogrodzku, Lidzie, Mostach, Ostrowcu, Swisłoczy i Szczuczynie skupiają już ponad pięćset podopiecznych — ludzi starszych, samotnych, niejednokrotnie schorowanych. Ponadto 120 naszych pielęgniarek dociera bezpośrednio do bardzo wielu mieszkań. Skala potrzeb jest więc ogromna...

Wszyscy nasi rozmówcy podkreślali konieczność koordynacji pomocy. Stąd proszą wszystkich ofiarodawców o bezpośredni kontakt z Zarządami Wojewódzkimi PCK w Białymstoku, Łomży i Suwałkach.

Jakie są natomiast potrzeby Czerwonego Krzyża na Litwie — przedstawimy w jednym z najbliższych numerów „Gazety”. (h)

IV Konkurs Poetycki o Buławę Hetmańską

Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz Nauczycielski Klub Literacki wspólnie z Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku ogłaszają IV Konkurs Poetycki o Buławę Hetmańską. Może w nim wziąć udział każdy twórca, który nadesłanie opatrzonego gładem zestaw pięciu nie drukowanych dotychczas wierszy — w pięciu egzemplarzach maszynopisu. Do utworów należy dołączyć zaklejoną kopertę z powtórzonym godłem, dokładnym adresem, numerem telefonu i zawodem. Tematyka wierszy dowolna. Termin nadsyłania prac do 25 lutego 1991 roku pod adresem: Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego 15-959 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 3.

Przynane zostaną buławy hetmańskie: złota, srebrna i brązowa. Teksty nadesłane na konkurs nie będą zwracane.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 25–26 maja 1991 r. podczas nauczycielskich spotkań literackich w Białymstoku. (cis)

Zespół Szkół Rolniczych w Białymstoku-Dojlidach, ul. Dojlidy Fabryczne 26 ogłasza PRZETARG NIE-OGRANICZONY na sprzedaż

— samochód Nysa T522, rok produkcji 1976
cena wywoławcza 8.600.000,—

Przetarg odbędzie się 24.01.1991 roku o godz. 10. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy szkoły najpóźniej do godz. 9 przed przetargiem w godz. 7—14.
Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6964-1

E.P.B. w Elku, ulica Mickiewicza 15 ogłasza w dwa tygodnie po ukazaniu się ogłoszenia o godzinie 10 I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. samochodów:

1. Samochód ciężarowy „ROBUR” nr rej. SUC 857U, rok produkcji 1987,
cena wywoławcza — 40.488.000,—
2. Samochód osobowy „OSINOBUS” Star-29, nr rej. SUW 229H, rok produkcji 1974,
cena wywoławcza — 22.207.500,—
3. Samochód ciężarowy „JELCZ” — 3W 317, nr rej. SUA 443Y, rok produkcji 1985
cena wywoławcza — 49.879.200,—
4. Dzwig STAR-ZS-4, nr rej. SUW 647D, rok produkcji 1974,
cena wywoławcza 18.340.000,—
5. Ładowarka FADROMA Ł-200, rok produkcji 1979,
cena wywoławcza — 65.750.000,—

I przetarg odbędzie się w BST w Elku, ul. Suwalska 10. W przypadku niedojścia do skutku przetargu I, przetarg II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy E.P.B. przy ulicy Mickiewicza 15 lub na konto PBK O/Elk 377825-71.

Pojazdy można oglądać codziennie oprócz niedziel i świąt oraz wolnych sobót w godzinach 7—15 w B.S.T., ulica Suwalska 10.

Zastrzegę się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 6977-1

Spółdzielnia Mleczarska w Filipowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY dnia 1991-01-24 na samochody (godz. 10).

— „Żuk” A-16B 1982 rok produkcji, nr fabr. 374550,
nr fabr. silnika 473596
Cena wywoławcza 14.700.000 zł

— „Star” 28N110/111 — izoterma, 1985 rok produkcji, nr fabr. 101638, nr fabr. silnika 131277
Cena wywoławcza 19.708.000 zł

Osoby biorące udział w przetargu winny wpłacić udział (wadium) w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na 1 godz. przed przetargiem.

W wypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się tego samego dnia o godz. 12, a cena wystawionych pojazdów zostanie obniżona o 10 proc. Ww. samochodów zainteresowani mogą oglądać każdego dnia z chwilą ukazania się ogłoszenia w gazecie w godz. 7—15 w siedzibie spółdzielni. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie wprowadzenie wszelkich zmian dotyczących warunków przetargu.

k 6961-1

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Giżycku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:

1. Ciągnik kołowy z kabiną C-360 3P
2. Przyczepa wywrotka D 47B
3. Przyczepa wywrotka D 47B
4. Cebogryzarka zawieszana U 500/1
5. Koszarka rotacyjna Z036
6. Flak zawieszany U036/1

Ww. sprzęt można oglądać w Bazie SUR Suliminy w dni powszednie od godz. 7—15.
Przetarg odbędzie się w dniu 20.01.91 r. w Bazie SUR Suliminy o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SUR w Sulimach najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, ogłaszamy II przetarg w tym samym dniu o godz. 11. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6962-1

Amerykanie inwestują w śmietniki

16 firm z całego świata, m.in. ze Szwecji, Anglii, Republiki Południowej Afryki, Węgier zgłosiło się we Wrocławiu do konkursu. Dotyczył on kwestii utylizacji odpadów przemysłowych, a konkretnie zagospodarowania pyłów elektrociepłowni. Ministerstwo Przemysłu wydało do konkurentów tzw. zapytania na wykonanie i pozwolenie konkursowa komisja. W jej skład wchodził również wybitny ekolodzy. Po pierwszym selekcji do zmagania dopuszczono cztery firmy, po czym wyłoniono jedną — Avny Industries Corporation — spółkę z o.o. z siedzibą w Białymstoku.

SPÓŁKA pojawiła się na gospodarczej mapie Polski niespełna rok temu. O wszystkim zdaje się zdecydował pobyt Jana Dakowicza w Stanach Zjednoczonych. Tam spotkał on właściciela korporacji Avny Industries Co., wielkiego przedsiębiorcę polskiego pochodzenia. Jego

ciągu zaledwie kilku miesięcy wniesiono tu już w stanie surowym pięć hal produkcyjnych, sześća rośnię. Zastosowano właśnie, z dobrym efektem, pustaki z pyłów dymnicowych. Jest też wybudowana stacja benzynowa, zgromadzone tabor transportowy.

W stolicy Dolnego Śląska zaplanowano wybudowanie centralnego laboratorium badającego pyły, zwłaszcza jeśli chodzi o ich ewentualne promieniotwórcze właściwości. Będą również funkcjonowały laboratoria przy wszystkich innych zakładach. Surowiec z szkodliwych właściwościach będzie dokładnie eliminowany.

Przewiduje się, że dobową produkcja spoiwa beczemennowego w skali kraju będzie sięgała 20 tys. ton. By nie doszło do zjawiska jego nadprodukcji, amerykańscy właściciele firmy planują eksport spoiwa m.in. do ZSRR, Niemiec czy nawet Izraela.

Korporacja pyłów

firma na amerykańskim gruncie zajmuje się głównie budownictwem i nie ma nic wspólnego z przerobem pyłów dymnicowych. To strona polska wchodzi w układ z Amerykanami na zasadzie joint venture, zaproponowała zastosowanie na skalę przemysłową technologii utylizacji odpadów, opracowaną w Politechnice Wrocławskiej. Właśnie ta technologia urociła w czasie konkursu we Wrocławiu za najlepszą, firmę zaś oferującą jej wdrożenie za najsolidniejszą.

Ekсклюzywnym służbowym autem jedziemy z dyr. polskiego „oddziału” Avny Industries Co. J. Dakowiczem na tzw. Sowiany — dotychczas zane jako potężne wysypisko białostockich śmieci i odpadów z elektrociepłowni. Dziś u podnóża owych hałd na 15-ha terenie jest budowana cała fabryka, swego rodzaju cementownia, która zamiast zatrutą, będzie oczyszczając środowisko. Znajdujące się tuż za jej plotem hałdy posłużą do produkcji tzw. spoiwa beczemennowego, czyli materiału z którego można zarówno ulepić pustak, jak też związać jeden z drugim. W

Tempo, jak na nasze warunki — niewyobrażalne.

Avny Industries Co. wznosi, bądź jest przygotowane do budowy swoich fabryk w wielu innych miastach w Polsce, m.in. w Lublinie, Puławach, Krakowie, Turoszowie, Bełchatowie, Koninie. Kilka z nich powstanie na Górnym Śląsku, dwie we Wrocławiu.

Supertajne dokumenty na śmietniku

W poniedziałek brytyjska telewizja poinformowała o odnalezieniu resztek supertajnych dokumentów dotyczących rozmieszczenia i gotowości bojowej wojsk amerykańskich i brytyjskich w Zatoce Perskiej, skradzionych przed kilkunastoma dniami z samochodu pułkownika Davida Farguhara.

Kradzież dokonano, gdy płk Farguhar, który wiozł w samo-

chodzie dokumenty wykorzystane wcześniej podczas odprawy z udziałem premiera W. Brytani — Jona Majora, poleciał swojemu wojskowemu kierowcy zatrzymać się, w celu obejrzenia kilku wystawionych na sprzedaż używanych samochodów. Czekając na pułkownika, młodszy pułkownik w pojeźniku na śmieci. Śrątała ta była tak poważna, że powiadomiono o niej prezydenta Stanów Zjednoczonych — George’a Busha. Płk Farguhar został natychmiast karminie przeniesiony, ale może mu grozić sąd wojenny. (PAP)

Śladem publikacji

W numerze 246 „Gazety Współczesnej” z dnia 10 grudnia 1990 r. ukazała się informacja pt. „Wielki wybór i wyprzedza biedę”. Jej autor podpisujący się skrótem „apo” wybrał „typowy sygnał” i... puścił wodze fantazji. Lokalizując przyjęty przez naszą firmę sklep samoobsługowy nie wykazał nadmiaru dziennikarskiej staranności.

Wyprzedaż biedy?

Zaczynamy jednak po kolei. Rzeczony sklep przeleliśmy 1 grudnia br. od „Spolem” i — to gwołi jakości — musieliśmy dokonać gruntownego porządkowania i przebudowania — ze względu na sanitarnych. Okres normalnego handlowania — bardzo krótki! — poświęciliśmy na organizację dostaw towarów zarówno krajowych, jak i z importu. Po dwóch tygodniach działalności osiągnęliśmy poziom sprzedaży równy temu, jaki miało „Spolem”, a zapas towarów w sklepie jest wyższy o 20 proc. Ich ceny natomiast są porównywalne.

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „AGORA”
A. DRZEWICKI

„STUDIO” w wersji video

NA ŚCIANIE budynku Klubu Międzynarodowy Prasy i Książki w Białymstoku wśród rozmaitości ostatnio szłyldo i szłyldożby zabłyśnie krótko (za zgodą architektki miejskiego) granatowo-czerwony neon „Kino Studio”. Tym sposobem zaistnieje bardziej efektywnie jedna z niewielu kulturalnych instytucji w „Empiku”.

Kino działa od listopada. Prowadzą go Andrzej Jarosz i Ryszard Dobrosz. Filmy wyświetlane są techniką video (w skali kinowej po raz pierwszy w Polsce na dużym ekranie), z dubbingiem, a kasety sprowadza się do dystrybutorów z całego kraju. „Studio” zaprasza głównie młodzież, a w niedziele także dzieci na zestawy bajek. Były tu już seanse „Metropolis 2000”, „Eros ze szkolnej ławki”, „Burzliwy poniedziałek”, „Pretty Woman”, „Caryca”, „Ninoczka”. (Zasłania film schodzi z ekranu po jednym dniu wyświetlania; często repertuar zawiera jednak po pięćdziesięć tytułów do wyboru. Najważniejsza jest pełna sala. Po uprzednich parokrotnych zawieszaniach działalności kina musi ono — zdaniem gospodarzy — wystartować na nowo. Trwa więc podlizywanie się publiczności, choćby repertuar z kinowymi „perełkami”, niekoniecznie z lamusa.

Obok Białegostoku „na Sowianach” zastawiono jeszcze kawałek wolnego placu. Tu zostaną prawdopodobnie wybudowane domki, będące wzorcem i ofertą lekkiego, szybkiego w montażu i estetycznego budownictwa.

Investycje w rozmach i tempo byłoby niemożliwe bez zasilania całego przedsięwzięcia przez kapitał firmy Avny Industries Co. Na razie w 100 proc. pokrywa ona polskie wydatki. Na następny rok zagwarantowała 70 mln dolarów na potrzeby polskiego „dziecka”. A potem? Potem można będzie sięgać po pożyczki do Banku Światowego i, oczywiście, zacząć na siebie zarabianie.

Niestety, mimo że o wspólnych przedsięwzięciach zagranicznego kapitału z polskim mówi się od kilku lat, stwarza się dla joint venture prawne podstawy, tego rodzaju spółki należą do rzadkości. W woj. białostockim, jeśli chodzi o firmy produkcyjne, działa dotychczas tylko jedna — Avny Industries Co.

ANNA RADZIUKIEWICZ

Motto: Kto nie zna swojej przeszłości, niegodzien terażniejszości ani przyszłości.

Aleksander Sulikiewicz w pracy konspiracyjnej używał wielu pseudonimów; jako żołnierz Pierwszej Brygady Legionów powstanie znanym był jako „Czarny Michał”. Istniały o nim dość obszerne publikacje, a nawet utwory literackie. O jego życiu, pracy i zasługach nie sposób opowiedzieć w jakimś nawet obszernym streszczeniu. Postać „Czarnego Michała” czeka na pióro historyka. W krótkim tutaj wspomnieniu chciałoby się opisać tę postać zwłaszcza młodemu pokoleniu Tatarów polskich, a i nie tylko Tatarów, również tych czytelników, którym nie dane było poznać nieskażonej historii ojczyzny. Nieświadomości są oni tego, że wiele imion naszych widnieje na najpiękniejszych kartach historii, gdzie zapisani są złotymi zgłoskami. Jednym z nich właśnie jest Aleksander Sulikiewicz — herburt Prassa z przydomkiem Hozman — Emirza. Sławy syn Ziemi Suwalskiej. Ulubiony żołnierz komendanta Piłsudskiego.

Gdy w 1952 roku przestaliśmy dostojnie pani marszałkowej Aleksandrze Piłsudskiej zjechać z okazji siedemdziesiątej rocznicy jej urodzin, emirziana jubilatka w odpowiedzi tak oto pisała: „Młot mi był w łcie Panów przeczytać nazwisko Aleksandra Sulikiewicza, który był nie

tylko współpracownikiem mego męża, ale i moim”. W 1900 roku Sulikiewicz dokonał słynnego, wielkopomocnego czynu, ratując brawurowy plan ucieczki przyszłego Marszałka Polski z więzienia tego szpitala św. Mikołaja w

Wspomnienie o „Czarnym Michale”

Petersburgu. Po ucieczce wraz z Piłsudskim przez Rewel i Ryge, docierając do Kijowa, a stamtąd przez Lubelszczyznę i przez lasy ordynacji Zamojskich z Piłsudskim i jego żoną przekradając się do Galicji. Zyczeniem marszałka Piłsudskiego było, żeby Aleksander Sulikiewicz spoczął w stolicy. Toż w roku 1935 odbyła się wielka uroczystość przewiezienia zwłok „Czarnego Michała” do mauzoleum na warszawskich Powązkach. Była to uroczystość państwowa i święto całej społeczności Tatarów polskich w latach niepodległości. W czasie ceremonii marszałek Rydz-Śmigły udekorował trumnę na ławecy krzyżem Virtuti Militari.

Aleksander Sulikiewicz poległ dnia 18 września 1916 roku

nak zapytać, czy nie ulega ono komercjalizacji. — To żaden zarzut — mówi Ryszard Dobrosz. — Kina na całym świecie idą w kierunku zapokojania gustów i zainteresowań masowej publiczności. Muszą też na siebie zarabiać. Co wcale nie znaczy, że nie można wyświetlać filmów do- brych i ambitnych.

Ostatnio „Studio” wraz z „Pokojem”, który posiada dużą salę kinową (studyna miejsc 160 osób) zorganizowało „Festwal Jacka Nicholsona”. Frekwencja okazała się nadspodziewanie dobra; na „Lot nad kukułczym gniazdem” brakowało biletów. „Studio” planuje więc pokazywać co pewien czas stare dobre kinowe przeboje (choćby „Hair” Milosza Formana w wersji stereo). Chce zaproponować filmowe lektury szkolne, a w przyszłości na małą studyną scenkę zapraszać kabarety, organizować spotkania z reżyserami, aktorami... Może wrócić dobre lata siedemdziesiąte?

Na razie na święta proponuje „Łańcuchy” (także w Wilie), „Nerona i Pompeje” i „Obóz Amazonek”, a w przyszłym roku jeszcze bogatszy repertuar z kinowymi „perełkami”, niekoniecznie z lamusa. (ban)

JOLKA

Objaśnienia podane w innym szyku niż kolejność wyrazów. W diagramie. Dla ułatwienia ujawalniamy wszystkie litery „Z”.

* imię twórczyni popularnego telewizyjnego kabaretu, * nasz słynny pamiętnikarz, * podwładna Jubaša, * norweska metropolia, * czarna pierzcha, * chrześcijanin, * zębami dopływająca, * kuraw, kran, * mara, * senne wiadziado, * moździerz kaszarski, * obłobnienie na szosie, * metal z Lubina, Legnicy, istniejący, * kukułka, * kosa, * podoba, * okos, * szron, * znane polskie biuro podróży, * młody kozioł, * mityczny lotnik, * miasto polskiej piosenki, * niewielka ilość, * odrobina, * kłopotliwe komieszczanie, * wyznaczona porcja żywności, * „palindromowe” imię żeńskie, * obraz religijny w kościele wschodnim, * miasto nad Odry przy ujściu Kanalu Gliwickiego, * bityn, * bańka, * okład, i okrzyk wyrażający umianie, podziw, * georginie, * duże naczynie w kształcie ściętego stołka, * gaduła, * pieszczoty, * żyły duch, szatan, * zgodne współbrzmienie różnych dźwięków, * niechęć do końca kółka do końca środkowego palca rozpostartej dłoni, * wystąpienie wody z koryta rzeki.

„G E N T O”

ROZWIĄZANIE Z DNIA 19 GRUDNIA.
POZIOMO: szmer, skrót, orzeł, rzecz, ciżba,

w po południe, w czasie wykonywania patrolu 4 kompanii 1 batalionu 5 p.p.leg. niosąc pomoc rannemu pułk. Kocowi. Rosyjska kula przeszła mu serce. Stało się to w bitwie pod Setowiczami nad Stochodem, na kresach wołyńskich. Grób bohatera polskiego, Tatarskiego legionisty, ozdobił skromnym, drewnianym słupem, na którym umieszczono

W XVIII wieku była w Warszawie „mnogność zębów”, którzy objeżdżali całą Polskę — od jednego dworu szlacheckiego do drugiego. Szczegółem był to pisarz infantyczny, F. Schulz — odbył tylko zębów pilnował, ale (...) leczą uszyszko, co się zdarzy, od jedynca poczaszy do konia”.

Jedni wprawiali więc sztuczne zęby, inni je — po śmierci — wyrwali. I jedni i drudzy mieli z zawodem stomatologa coś wspólnego, tyle że tym drugim przysługiwałyby raczej nazwa dentyści „zimnego”.

Podręcznik „Służby śledczej” z 1930 roku wymienia m.in. złodziei „okradających trupy”. Były to tzw. hieny cmentarne, dla których najcenniejszym łupem — okazywały się właśnie złote zęby wyrwane świeżo pochowanej nieboszczce, hr. Hermenegildzie.

Rabowanie grobowych kosztowności znane było już w średniowieczu, ale szczytów nieczystych wasmościów nie świeciły jeszcze tak mocno złota, poświata. Za to w okresie międzywojennym posiadanie chociażby jednego zębka z złotego kruszcza było sprawą pewnego sztyku, oznaką zamożności i dobrego obyczajów.

Władza ludowa, powyrwalała kulakom i kapitalistom złotogryzy, oferując w zamian szczytów plastykopodobne. Nie zdołała jednak wypieścić z korzeniami pewnego kultu złota. A że na wschodzie tańsze ono niż w kraju Lecha, przeto normalny turysta przyszedł z każdej wycieczki po kilka sztuk błyszczących kółek.

Tamoznik jednak niedur — powiedział Czesiek z Młynowej — i swoje sposoby na odzysk świecidełek mają. Nie wiedzą jednak, że Polak już przed wyjazdem za granicę myśli jakby tu oszukać celnika. Ostatnio mówi się w Białymstoku, i nie tylko, o złocie szmuglowanym z Taszkientu — między językiem, a dziarskami. Jedną z pań przysłała już sobie ponoć trzeci

gotować miejsce na drogocenny ładunek.

W najlepszej sytuacji — kontynuuje doktor stomatolog — są posiadacze „zębów kołojowych”. Nie wie pan co to znaczy? To nasz zawodowy żargon. Inaczej mówiąc: co stacja to zęb. Jak ktoś ma na przykład osiem brakujących zębów, to robi się szańście punktów, na każdy po

Taszkencie, swoje siekacze i realizuje „turytyczny” program wycieczki, czyli zwiedzania bazarów. Po dwóch dniach pańska szczekaczka wyposażona już jest w dwie złote korony. Bez bólu i siedzenia na dentystrycznym fotelu. Jest tylko jeden warunek: musi pan pozostawać w dobrych kontaktach z sowieckim dentytą.

Ze złotem w gębie łatwiej żyć?

garnitur złotych zębów, które później przerabia na gustowne kolczyki.

Poszedłem tym śladem do jednego z białostockich stomatologów, aby rozeznac się taką kontrabandą jest technicznie możliwa.

— Oczywiście! — usłyszałem w odpowiedzi. Miałem nawet kiedyś do czynienia z panią, która swoje sprężynki kiel-ki wypełniała w Moskwie brylantami i przez nikogo nie niepokojona przywoziła do kraju całkiem niezły majątek. Później swoją skrytkę zatkała plomabą, aby przed kolejnym wyjazdem znów przy-

2,5 g złota, czyli ponad 30 gramów za jedną wycieczkę. — Może trochę jaśniej!... — Dobrze. Weźmy dla przykładu most. To coś takiego, co łączy lukę między tymi kolejowymi dziurkami. Tam, gdzie usadowiony jest na dwóch „filarach”, czyli koronach. Może pan wyobrazić sobie np. dwie koronki z tymbaku, a wrócić w aureoli złota. Pod warunkiem, oczywiście, że nie wpłynie pan zgryzodobnych do deklaracji celnej.

— A gdybym miał protezę? — To najprostsza robota dla stomatologa. Zostawia pan, dajmy na to u dentystry w

W ostatnich latach zaczęła powracać w Polsce dawna moda na wstawianie złotych zębów. Głównie z powodów zdrowotnych. Złoto bowiem w ustach, to zawór bezpieczeństwa przed wieloma chorobami, zaś wypełnienie z tego metalu są najdoskonalszą metodą leczenia zębów. Tak więc coraz częściej będziemy przepłacać starym mostek babuni lub koronkę dziadka, o ile pozostawili ją nam w spadku przed śmiercią.

Moja znajoma kiedyś maiała: ze złotem w gębie łatwiej żyć. Miała rację. (des)

Kasa bogatsza niż przewidywano

RZECZYWISTOŚĆ okazała się lepsza od przewidywań — stwierdziła Maria Borodziuk, skarbnik miasta — na przedsięwzięcie sesji Rady Miejskiej w Białymstoku. Dochody budżetowe wzrosły bardziej niż spodziewano się dwa miesiące temu. Miasto uzyskało 3,5 mld. zł dodatkowych wpływów. Pochodzą one z podatków od gospodarki nieuspołecznionej (zremiosło — 1,2 mld zł, spółki — 2,3 mld zł). Raje-koje postanowiły przeznaczyć je m.in. na dokończenie budowy biurowca UM przy ul. Ogródowej i sfinansowanie prac wykonanych już w nowo budowanej Izbie Wyróżnień. Zaakceptowano również propozycję Społecznego Komitetu Budowy Pomnika ks. Jerzego Popiełuszki o finansowe wsparcie tego przedsięwzięcia. Kasa miejska udzielił Komitetowi pożyczki z nadwyżki budżetowej lub z funduszu zasobowego. Niezależnie od tego rajcowie zdecydowali indywidualną zbiorczą na ten cel. W czasie przerwy w obradach wpłacono dobrowolnie sumy. Ambicją członków Społecznego Komitetu jest bowiem wybudowanie pomnika do czasu wizyty papieża Jana Pawła II.

Wobec wielu niewiadomych nie uchwalono natomiast budżetu miasta na rok przyszły. Projekt, który właściwie spełnia rolę założenia, postanowiono przedyskutować najpierw

w komisjach, a na sesji wrócić do niego wówczas, gdy znana będzie treść brakujących ustaw oraz wysokości subwencji z budżetu państwa. Analizując problemy Białegostoku, zapoznano się z sytuacją zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków. Informację na ten temat przedstawił dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wo-

bywał się one będą od 23 grudnia do 31 stycznia 1991 r. Uchwalono również regulamin Rady Miejskiej i statut miasta. Zdecydowano, że herbem Białegostoku będzie orzeł z koroną i Pogoń. Przewidywano do odwołania obowiązujące obecnie ceny biletów MPK. Od lutego prawdopodobnie trzeba będzie podnieść koszt jednego przejazdu do 1 tys. zł. MPK zmuszone jest zmienić model swojego funkcjonowania. Największe szanse wydaje się mieć spółka z samorządem miasta, ale sprawa ta rozstrzygnięcia zostanie ostatecznie po przedyskutowaniu ze specjalnie powołaną komisją radnych.

Kontynuując zmiany nazw ulic, dokonano przemianowania osiemnastu mniejszych i większych arterii miejskich. Po wejściu uchwały w życie, ulica Fabia Nerudy będzie nosiła nazwę Wątykańskiej, Wł. Gomulki — ks. Jerzego Popiełuszki, M. Fornalskiej — dr Irena Białówny, M. Bucza — Meksykańskiej, H. Olejniczaka — Św. Andrzeja Boboli, E. Orłowskiej — Oskara Kolbega, S. Prytyckiego — hetmana Stanisława Koniecpolskiego, K. Świerczewskiego — 11 Listopada.

Po obradach rajcowie i członkowie Zarządu Miasta spotkali się na wigilijnym o- plaku. Uczestniczyli w nim także księża rzymskokatolicki i prawosławny. (fb)



Lokal użytkowy

PRZYBIEGŁ wuj, bardzo zadenerwowany. Wcisnął mi w rękę kilka pieniędzy i czapkę na głowę, a następnie pociągnął za sobą. Po drodze jednak dowiedziałem się o co chodzi. Ponieważ obaj z wujem mamy sklerozę, do dziś nie wiem, czy dobrze zrozumiałem. W każdym razie do wujcia przysłał komisja. Ze znanymi w kłopotach. Wuj zbłądził, ale nie dał po sobie poznać. Nic nie znalazł, tylko budę dla psa na podwórku. Zapisali. I poszli. Aha, i powiedział, że przetarg w środę o jedenastej.

— Jaki przetarg, wuj? — zapytałem. — No, buda. Lokal użytkowy. Półtora metra. — Ale przecież tam mieszka pies! — Pies nie zameldowany. Nie podlega. I nie ma płaci za metr. A buda może się przydać na biznes. Kto zapłaci, będzie wiedział na co. Pomyślałem, że jednak to świętostwo robić coś takiego wujowi, który w końcu walczył z komuną. Czasem, u mnie na kanapie, walczył tak ostro, że sam bałem się słuchać. — Wpłacisz wadium i bę-

ko wadium przepadnie — wyjął mi wuj. — Toż drugi weźmiel! — Nie weźmiel. Drugi to będzie Kobialko. — No to trzeci. — Trzeci Frantio. Wszyscy swoi. Będą musieli unieważnić przetarg. Faktycznie było tak, jak powiedział wuj. Nie wiem, czy mu się to uszykło o- płać. Ale na razie jest spokój. Pies spał, nie wiedział o niczym. Było do wiosny.

Soter Kosopolski

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 7.00, 9.02, 10.02, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.07 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 8.15 Radio Biznes; 8.45 „Special English”; 8.55 Collin Forbes „Syndykat zbrodni”; 9.00 Licz na male; 10.30 J. Collins „Zony Hollywoodu” — odc. pow.; 10.40 Nowości naszej fonotece; 11.05 Szkoda gadać...; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Nuta sercu bliska; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radio Watykańskiego; 17.05 Reportaż; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Obóz wszystkich świętych” — odc. pow.; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Jazzowe granie A. Jaroszewskiego; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Główna, banjo i... country.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 23.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka dla wszystkich; 8.15 Bussines news; 8.30 „Polowanie na Czerwony Paździenik” — odc. pow.; 10.30 Folk w pigułce; 10.40 „Przypadki Augie’go Marcha” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 Muzyka przełomu wieków; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trójki; 13.00 „Polowanie na Czerwony Paździenik” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.03 Dawne tańce w nowej szacie; 15.00 Puls; 15.15 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata swinga; 19.50 „Przypadki Augie’go Marcha” — odc. pow.; 20.00 Elektroniczna fantazja; 20.30 Wyprawy po zdro-

wie; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Chłopiec z Nowolipki; 21.45 W kregu ballady; 22.15 „Stąd do wieczności” — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia; 23.05 Polityka dla wszystkich; 23.10 Piątka z historii; 23.50 Nas czworo; 24.00—4.00 Trójka pod księżycem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier poranny; 8.30 Pod znakiem Pogoni — J. Leszczyński; 12.30 Music Radio (CD); 16.00 Regionalna Popołudniówka Radio-wa; 16.15 Zadzwoń do nas 230-70; 17.00 Fonograf — magazyn J. Papaja; 18.00 Aktualności; 18.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje; 18.30 Hop, szklankę piwa — L. Pilar-ski; 18.45 Pod znakiem Pogoni — powtórzenie; 19.00 Teresa Kudel-ska zaprasza; 22.00 BBC — Re-transmisja; 22.30 Music Radio (CD).

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 „Dzień dobry” — po-ranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecz-nym”
9.55 „Dynastia” — serial prod. USA
11.55 Aktualności Telegazety
12.00—15.55 Telewizja edu-kacyjna
12.00 Kryptonim „Klio” — Wit Stwosż
12.30 Sylwetki historyczne — Bolesław Limanowski
13.00 Człowiek i środowisko — marzenia

PROGRAM II

7.55—11.00 Telewizja śnia-daniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa” —

program dla dzieci
9.10 „Doktor Ewa” — „Pra-wo do życia” — serial TP
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn TV śniada-niowej
11.15 „Premiera w Sosnow-ce” — film fabularny prod. radz.
12.25 Wrocław na antenie Dwójki
13.10 Magazyn narciarski
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN — Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Poznań na antenie Dwójki
15.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
16.00 „Kontakt TV” — W Kontaktcie z przygodą
17.00 „Przychodnia wszel-kich dolegliwości” (5) — „Cza-rodziejskie napoje” — serial prod. australijskiej
18.00 Program lokalny
18.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA
19.00 „Obserwator”
19.30 „Organy polskie” — Bogusław Grabowski gra na organach Konkatedralnej Ba-zyliki Mariackiej w Gdańsku
20.00 „Cały świat gra ko-medie”
20.40 „Moje książki” — An-drzej Trzaskowski
21.00 „Ze wszystkich stron” — „Nienawisć za nienawisć” — reportaż
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „W labiryncie” — se-rial TP
22.25 „Telewizja nocą”
23.10 „Mówiąc najprościej” — Andrzej Szczypiorski
23.25 Komentarz dnia
23.30 CNN — Headline News

Rekordowy wzrost przestępczości

Jak poinformował szef berlińskiej policji, Georg Schertz, przestępczość w zachodniej części Berlina wzrosła w 1990 roku aż o 20 proc., co stanowi rekord w ostatnim czasie. Ogółem zarejestrowano 350 tysięcy różnego rodzaju przestępstw i wykroczeń.

Przyczyny tych negatywnych zjawisk Georg Schertz widzi w ogromnej różnicy poziomów życia między Berlinem i otoczeniem tego miasta. Dotyczy to przy tym nie tylko byłej NRD, lecz również sąsiadujących z Niemcami krajów wschodnioeuropejskich. „Przestępców przyciągamy jak lep” — powiedział szef berlińskiej policji. „Przestępstwem 1990 roku okazały się kradzieże kieszonkowe, które wzrosły o 136 proc., z drugiej strony wykrywalność przestępstw wzrosła w Berlinie do 48 proc., co jest wynikiem znacznie lepszym, niż we wszystkich innych wielkich miastach niemieckich”. Georg Schertz wskazał z zaniepokojeniem na alarmujący wzrost przestępczości wśród młodzieży, aż o 98 proc.

Z wyraźną troską policja berlińska odnotowuje znaczny wzrost przestępstw popełnianych przez cudzoziemców. W 1990 r. obcokrajowcy popełnili 38 proc. wszystkich przestępstw, co stanowił znaczny wzrost w porównaniu z 1989 rokiem (niecałe 30 proc.) i 1988 rokiem (24 proc.). Celują w tym zwłaszcza Polacy i Jugosłowianie. Przy tej okazji Georg Schertz wystąpił z żądaniem niewpuszczania do Niemiec obcokrajowców, którzy dopuścili się przestępstw na obszarze tego państwa. W 1990 roku podwoiła się liczba kradzieży w sklepach.

Walkę berlińskiej policji z przestępczością komplikuje fakt, że przejęci przez zachodniobermberską centralę policji wschodniobermberscy policjanci za-miast włączyć się do działania przechodzą obecnie szkolenie, które ma im umożliwić służbę w nowych warunkach. (PAP)

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Przerwa świąteczna.

KINA

„Pokój” — „Klickboxer” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — Seanse przedpremierowe: „Pogromcy duchów” (USA, 1. 12), godz. 11, 15.30 i 17.45; „I kto to mówi!” (USA, 1. 12), godz. 13 i 20 (oba filmy ostatnie dni).
„Studio” — „Total recall — pamięć absolutna” (USA, 1. 15), godz. 11, 15 i 17; „Drogi 48 godzin” (USA, 1. 15), godz. 13 i 19; „Obóz Amazonki” (USA, 1. 18), godz. 21.
„Syrena” — „Małpia intryga” (USA, 1. 15), godz. 11, 13, 15 i 17; „Tatuaż” (USA, 1. 15), godz. 19 i 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Winnetou w Dolinie Śmierci” (RFN-Jug.-włosk., 1. 12).
Łapy — „Szklana pułapka” (USA, 1. 18).
Siemiatycze — „Seks-telefon” (USA, 1. 18).
„Złote dziecko” (USA, 1. 12).
Sokółka — „Szalony Megs” (USA, 1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Kuzyni” (USA, 1. 15).

Grajewo — „Porno” (polsk., 1. 18).

Kolno — „Cienie śmierci” (jap., 1. 18).

Wysokie Mazowieckie — „Ram-bo” (USA, 1. 15).

Zambrów — „Weekend u Berniego” (USA, 1. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Turner i Hooch” (USA, 1. 15).

Augustów — „Cohen i Tate” (USA, 1. 15).

Biała Piska — „Obcy — decydujące starcie” (USA, 1. 15).

Elk „Polonia” — „Gliniarz do wynajęcia” (USA, 1. 15), „Dom egzorcystów” (ang., 1. 18).

Giżycko — „Nocny jastrząb” (USA, 1. 15).

Kowale Oleckie — „Wielka dra-ka w chińskiej dzielnicy” (USA, 1. 12).

Mikołajki — „Powrót na zie-mię” (USA, 1. 12).

Olecko — „Upiór w operze” (USA, 1. 18).

Orzysz — „Czwarta wojna” (USA, 1. 15).

Pisa — „Trzej mężczyźni i dziec-ko” (USA, 1. 15).

Ryn — „Śmiercionośna ślicznot-ka” (USA, 1. 18).

Węgorzewo — „Zamknąć za so-bą drzwi” (polsk., 1. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogoto-wia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, ren-ten chirurgii dorosłych, zgłasza-nie zabiegów w domu chorego;

— ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 i 22-222 — internistyczne;

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsulta-cyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynne w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA
(ostry dyżur)

Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

— ul. Suraska 2, tel. 204-53

SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 20, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja o-ras oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnę-trzyna.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dluskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15, tel. 417-593 — dyżu-rują oddziały: gruźlica dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny doro-słych.

Specjalistyczny Dermatologicz-ny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogro-dowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY
W DNIU 2.1.1991 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłu-skiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-518.

POŁOŻNICTWO — Specjalistycz-ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Spec-jalistyczny P.gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-997.

NEUROLOGIA — Specjalistycz-ny Psychiatryczny ZOZ w Choro-szczy, tel. 270-51.

WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800 i 788-824.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Głęb-czyńska 1, tel. 32-44.

W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Ka-sprzaka 3, tel. 52-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.

Łomża — tel. 988 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22.

co, gdzie, kiedy?

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:
m. Białystok:
— 10.01.91 r. w godz. 8-14 ulice: Kolejowa, Zwycięstwa, 3, 8/10, Ko-lejowa — okrągłak, PSK przy Zwycięstwa 3.
— 10-18.01.91 r. w godz. 8-14 wyłączenia rotacyjne ulic: Wasilkow-ska od Szosy Pin.-Obwodowej do Raginisa, Raginisa od Wa-silkowskiej do Odległej, Sandomierska od Wasilkowskiej do Od-ległej.
W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej po-danymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach. Bliższych informacji udziela Pogotowie Ener-getyczne tel. 991.

k 7006-1

TYLKO U NAS

- * biustonosze, bielizna sexy
- * rajstopy bawełniane
- * skarpetki
- * odzież męska, damska i dziecięca (jeans, anilana, bawełna)
- * kurtki, płaszcze
- * parasolki,
- * zabawki
- * kosmetyki

produkcji krajowej po cenie zbytu producenta i z importu po cenach konkurencyjnych.

HURTOWNIA „POJEZIERZE”

19-300 ELK

ul. Wojska Polskiego 61, tel. 39-47

poniedziałek—piątek 9—18, soboty 9—14

PRZYJEDŹ — SPRAWDŹ

k 6805-1

HURTOWNIA SPÓŁDZIELNI PRACY „ZRYW” Węgorzewo, ul. Armii Czerwonej Nr 37 OFERUJE

- ☐ obuwie galanteryjne
- ☐ odzież i obuwie robocze
- ☐ łóżeczka dziecięce
- ☐ materace do łóżeczek
- ☐ konfekcję — dziecięcą, damską, męską
- ☐ zabawki

ZAPRASZAMY!!!

k 6866-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO ODSPRZEDA MIEJSCA NA ZIMOWISKO

organizowane w okresie ferii zimowych
w Ośrodku wczasowym „Selment”
w Szeligach k. Elku

Gwarantujemy bardzo dobre warunki wypoczynku i rekreacji, opiekę kwalifikowanej kadry, sportowy sprzęt zimowy.

Konkurencyjne ceny!

Zamówienia przyjmuje Dział Socjalno-Administra-cyjny, Białystok, ul. Fabryczna 2, p. nr 18, tel. 750-923.

k 7000-1

SPRZEDAM wartburga 353. Łom-ża, Al. Legionów 25/3.

Łg 6303-1

„CRISTINE SERVICE” Łomża, tel. 16-62-38 wew. 26 — sprzątanie mieszkań, domów, lokali usłu-gowych.

Łg 6292-0

NAZWISKO
I ADRES
NADAWCY

KUPON OGŁOSZENIOWY

Gazeta

Opłata — 1000 zł za słowo (wliczając w to akordy i spój-niki w wydanych codziennych, 2000 zł — w wydaniach piątkowych).
Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnic-two Prasowe — Panstwowy Bank Kredytowy Warszawa X
O/Białystok 30400-4038
Kupon zawierający treść ogłoszenia należy wraz z dowo-dem wpłaty przesłać w kopercie pod adresem: „Gazeta Współczesna” Biuro Ogłoszeń, ul. Suraska 1, 15-030 Białystok.

**SUOWE
SKÓRY BARANIE
KUPIĘ**
Tel. 75-22-77
BIAŁYSTOK
g 20761-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Barbarze Mroczek
z powodu zgonu

M A T K I
składają
współpracownicy z „POL-
SURWISU”
k 6937-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Teresie
Szpakowskiej
z powodu zgonu

O J C A
składają:
Dyrekcja, Związki Zawo-
dowe i współpracownicy
Powszechnej Kasy Osz-
czędnosci Banku Pań-
stwowego w Suwałkach.
k 6939-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE

z powodu śmierci naszego
pracownika

Józefa Domanowskiego

składają:
Dyrekcja i współpracow-
nicy WPEC.
k 6938-1

Wyrazy szczerzego współczucia

koleżance Zofii
Zagrodzkiej

z powodu zgonu

T E S C I A

składają:
Zarząd i pracownicy
„Inwestprojektu” w Su-
wałkach.
k 6940-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Mieczysławowi
Sochoniowi

Głównemu księgowemu Przed-
siębiorstwa Upowszechniania
Prasy i Książki w Białymsto-
ku z powodu zgonu

O J C A

składają:
Dyrekcja, Związki Za-
wodowe, współpracownicy
PUPIK w Białymstoku.
k 6942-1

**PACZKOWSKIE ZAKŁADY CHEMII GOSPODARCZEJ
„POLENA”**
43-370 Paczków, ul. Pocztowa 4, woj. opolskie
tel. centr. 65-11, 65-22, Dział Zbytu: 65-03

O F E R U J A

środki czystości w szerokim zakresie asortymentowym w postaci prosz-
ków, płynów i past.

ŚRODKI DO MYCIA I CZYSZCZENIA:

„GARUŚ” „KACHNA”, „MYJEK” — płynne do ręcznego mycia naczyń
kuchennych i stołowych;
— pasty typu BHP do mycia rąk
bardzo zabrudzonych, również za-
nieczyszczeniami nietypowymi
— proszek do czyszczenia i szoro-
wania
„SZOP”, „MYJEK”
„JĘDRUŚ”

ŚRODKI DO PRANIA:

P ł y n n e
„FRAJDA” — do ręcznego prania tkanin delikatnych;
„GAJA” — do pralek automatycznych dla różnego asortymentu tka-
nin i dużego wachlarza temperatur.

P a s t y
„GAJA” — do ręcznego prania tkanin delikatnych i bawełnianych.

PROSZKI DO PRALEK AUTOMATYCZNYCH

Typu PEn: „PAMIX”, „FRAJDA” — z dodatkiem enzymów
Typu P60: „PAMAL”, „FRAJDA” — do prania średnitemperaturowe-
go;
— z dodatkiem wybielacza chemicz-
nego, do prania wysokotempera-
tutowego;
Typu P95: „FRAJDA” — dla pralni komunalnych i prze-
mysłowych;

PROSZEK „B”

ŚRODKI DO WSPOMAGANIA I WYKAŃCZANIA PRANIA

„MIRAX” — proszek do zamaczania bielizny
przed praniem; nadaje się do my-
cia naczyń, czyszczenia i szoro-
wania;
„REM” — płyn o działaniu antyelektrosta-
tyczno-zmiękczającym do płuka-
nia tkanin po praniu;
„SILESIT-EXTRA” — efektywny preparat wybielający
i usuwający plamy;

Opakowania: — dla płynnych środków od 0,5 do 6 kg i beczki 60 l
— dla proszków do prania od 0,5 do 15 kg
— dla past od 0,4 do 0,5 kg i luzem.

Przy zakupach bezpośrednich udzielamy prowizji do 10 proc. w zależ-
ności od wartości zakupionego towaru.

Akwizytorom stwarzamy korzystne warunki do działalności.
Bliższych informacji udziela Dział Zbytu naszego przedsiębiorstwa.

k 6678-1

Ogłoszenia drobne

WIDEOKAMERA wszystko. 410-350
Jach.
g 7099-00

AUTOALARMY — inż. Sosnowski.
Gedymina 21.
g 7094-0

POSZUKUJE mieszkania w Zam-
browie. Fiatu Ritmo diesel sprze-
dam. Tel. 37-13.

PIANINO przedwojenne kupię.
19-400 Olecko. ul. Środkowa 7/6.
g 7490-0
g 7492-1

DWUGŁÓWKĘ Minerwa — sprze-
dam. Białystok 431-016.
g 7492-1

OWCZARKI kaukaskie — import
ZSRR. Tel. 416-120.
g 7493-0

KUPIĘ działkę budowlaną.
521-540.
g 7498-0

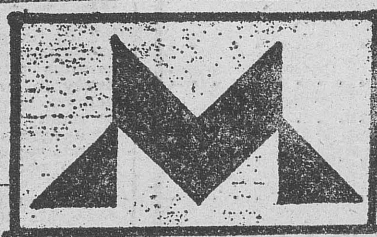
TANIO sprzedam Bizona lub za-
mienie na stara 200, 23, Siemi-
choże 71, gm. Nurzec Stacja.
g 7499-1

NIE TYLKO NA GWIAZDKĘ!

Mieszarko-betoniarki
o poj. 50 i 100 dm sześć.
samochodowe przyczepki bagażowe
o ład. 200 i 300 kg

KUPISZ W SKLEPIE FIRMOWYM „MIR-EKS”

Białystok, ul. Nowosielska 6, tel. 292-61
g 7310-1



**P.P.H.U.
„WUPEKREX”
EXPORT-IMPORT,
SKŁAD CELNY
OFERUJE**

dla sklepów, hurtowni, osób fizycznych
SZEROKĄ GAMĘ TOWARÓW
(import z ZSRR)

galanteria drewniana, wózki, rowery, zabawki, farby,
papier, wiertła, tkaniny oraz inne.
Proponujemy atrakcyjne ceny oraz dogodne warun-
ki płatności.

Informacja:
16-100 Sokółka k.Białegostoku, ul. 25-lecia PRL 12
tel. (kier. 11) 28-99 do godz. 16
tel. (kier. 11) 22-15 po godz. 16
tlfax. 22 15, tlx. 85 32 81

k 6541-1

**OKRĘGOWY ZARZĄD
LASÓW PAŃSTWOWYCH**
w Białymstoku, ul. Lipowa 51
tel. 52-08-72

MOŻE ŚWIADCZYĆ USŁUGI TRANSPORTOWE W KRAJU I ZA GRANICĄ

jednostkom uspołecznionym
i prywatnym

- 1) Autobus JELCZ, osób 46,
rok prod. 1989 z dużym bagażni-
kiem pod podłogą pojazdu,
- 2) BUS Mercedes, osób 13,
rok prod. 1989.

Ceny za wynajęcie umowne, zgod-
nie z zawartą umową.

k 6792-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTOWO-USŁUGOWA w Elku Z A P R A S Z A

do swoich
SKLEPÓW I WARSZTATÓW
przy ul. Kilińskiego 6a w Elku
nr tel. 43-91 i 23-89

SKLEPY PROWADZĄ SPRZEDAŻ

- części zamiennych do samocho-
dów marki Jelcz, Kamaz, Star i
wozy dostawcze,
- rozruszników samochodowych
wszystkich typów, akcesoriów sa-
mochodowych
PONADTO MOŻNA NABYĆ
W CENACH KONKURENCYJNYCH
△ węgiel z naszego składu opał-
owego z dostawą do odbiorcy
△ artykuły spożywcze w detalu i
hurcie z dostawą
△ usługi w zakresie stacji diagno-
stycznej od godz. 8—14
△ usługi w zakresie tapicerki szycia
nowych plandek do wszystkich
typów samochodów, naprawa sie-
dzeń i plandek z materiałów wła-
snych i powierzonych
△ usługi warsztatowe w zakresie
naprawy samochodów a także za-
bezpieczenia podwozi samocho-
dowych wszystkich marek
△ usługi wulkanizacyjne, ogumie-
nia, detek wszystkich marek sa-
mochodowych i ciągników rolni-
czych
△ formowanie i ładowanie akumu-
latorów wszystkich typów w ra-
mach autoryzacji z udzieleniem
gwarancji zgodnie z obowiązują-
cymi przepisami.

k 6811-1

RZEMIEŚLNICZY DOM TOWAROWY w Białymstoku ZATRUDNI

- kierownika pawilonu handlowego
w Suwałkach.
Preferowana dobra znajomość orga-
nizacji handlu, przedsiębiorczość,
dyspozycyjność.
Wskazane posiadanie prawa jazdy.
Warunki do omówienia w siedzibie
spółki w Białymstoku przy ul. War-
szawskiej 6a po uprzednim telefo-
nicznym uzgodnieniu terminu.
Tel. 435-073.

k 6833-1

RZEMIEŚLNICZY DOM TOWAROWY w Białymstoku SPRZEDA

- kiosk drewniany o pow. 16 m kw.
położony w Rucianem-Nidzie przy
ul. Dworcowej 5.
Szczegóły do omówienia w siedzibie
spółki w Białymstoku przy ul. War-
szawskiej 6a, tel. 435-073.

k 6834-1



AGENCJA HANDLOWA „EKVARIA”—S.A.

w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 44/46 p. 30

- △ obuwie importowane (hiszpańskie, włoskie, por-
tugalskie, niemieckie, z Dalekiego Wschodu)
- △ kurtki z kapturem (imp. Jugosławia,
cena: 200.000 zł)
- △ koszule męskie (imp. Chiny, RFN, cena: 50.000 zł)
- △ włóczka (imp. Italia, cena: 160.000 zł/kg)
- △ guziki (cena: 130—160 zł/szt.)
- △ poeztówki z pozytywką (imp. Japonia, 40 wzorów,
cena: 16.000 zł)
- △ napój RAAK Tropical
(cena: butelka 2,0 l — 11.100 zł)
- △ napoje: Tonic, Cola RAAK, Fresh Lime
cena: butelki 1,5 l — 9.750 zł)
- △ Coca Cola, Fanta, Sprite
(cena: puszka 0,5 l — 6.700 zł)
- △ orange RAAK (cena: puszka 0,33 l — 3.400 zł)
- △ guma do żucia „SPEARMINT”
(cena: 280 zł/pasek)
- △ guma do żucia „DONALD” (cena: 430 zł/szt.)

Z A P R A S Z A M Y!

k 6363-1

W ekstraklasie bokserskiej Mocne uderzenie białostoczan!

Grzegorz Jabłoński i utytułowana młodzież
Legii wzmocni Gwardię?

Pierwszy w historii białostockiego sportu awans bokserów Gwardii do I ligi, został przyjęty przez sympatyków tej dyscypliny z entuzjazmem i satysfakcją. Inauguracyjny występ gwardzistów coraz bliżej (20 stycznia z Zagłębem Konin), wzbudza coraz większe emocje. Tym większe, że Stowarzyszenie Sympatyków Pięściarstwa w Białymstoku zamierza sprawić kibicom wielką niespodziankę. Przeprowadzono rozmowy z kilkoma pięściarzami warszawskiej Legii. Wyrazili oni chęć reprezentowania barw Gwardii. Są to: Grzegorz Jabłoński (waga piórkowa), wielokrotny mistrz i reprezentant Polski; Dariusz Rukatt (waga ciężka), wicemistrz Polski młodzieżowy, Robert Brodecki (waga 71-75 kg), wicemistrz młodzieżowy Polski; Robert Gortat (waga piórkowa), mistrz Polski juniorów. Jest również szansa zatrudnienia na drugiego trenera wielokrotnego mistrza i reprezentanta Polski, medalisty olimpijskiego, Janusza Gortata.

Dodamy, że Grzegorz Jabłoński jest wychowankiem elckiego Mazura i już przed powołaniem do służby wojskowej (w Legii) chciał bronić barw Gwardii.

By wzmocnić drużynę Gwardii wspomnianymi zawodnikami Legii oraz stworzyć warunki do walki w I lidze, opracowano preliminarz w wysokości około 1 miliarda 200 mln zł.

Na temat: skąd pozyskać środki — odbyło się spotkanie przedstawicieli Stowarzyszenia Sympatyków Pięściarstwa z kierownictwem sekcji i sponsorami. Uczestniczyli też: wiceprzewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Białystok — Alek-

sander Usakiewicz, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Społecznych UW — Mikołaj Linkiewicz i wiceprezydent — Wojciech Holownia.

Jak stworzyć warunki bokserom Gwardii, by mogli z powodzeniem walczyć w I lidze? Zarówno Urząd Wojewódzki jak i WFS deklarują swoją pomoc. Będzie to jednak stanowczo za mało. Stowarzyszenie spodziewa się wiele od sponsorów. Apeluje także do wszystkich sympatyków pięściarstwa w naszym regionie o wpłacanie nawet drobnych kwot, by wesprzeć ich działalność.

Podajemy numer konta: Bank Spółdzielczy w Białymstoku 905103-40208-132-4. (let)

Sportowe powiedzonka minionego roku

Dobiegł końca sportowy rok 1990. Każdej imprezie sportowej towarzyszyło wiele powiedzonek, które — później przewinęły się przez łamy prasy nie tylko sportowej. Oto niektóre z nich:

„Ustalenie składu drużyny, to tak jak formowanie nowego rządu. Jeśli wszystko ułoży się doskonale jest wielu ojców sukcesu. Jeśli odwrotnie, próżno szukać autora” — kanclerz RFN Helmut Kohl w rozmowie z Franzem Beckenbauerem.

„Jeśli ktoś spadnie na tyłek zaraz chce wstać” — były bokserski mistrz świata zawodowców Mike Tyson po walce z Dougla-sem.

„Jak można grać z sercem jeśli znalazło się ono w spodniach?” — początek komentarza gazety „AZ” po meczu piłkarskim Austria — Czechosłowacja zakończonym zwycięstwem zespołu Czechosłowacji.



Oplatek prymasa Polski ze sportowcami

Ponad półtorej godziny trwało świąteczne spotkanie prymasa Polski kardynała Józefa Glempa ze sportowcami, trenerami i działaczami. Do sali warszawskiej Polonii przybyło kilkuset przedstawicieli wielu pokoleń sportowców — starszyskie, którzy jeszcze uprawiali sport w latach międzywojennych i ci młodzi, którzy dziś reprezentują barwy Polski, bądź ćwiczą dla zdrowia i przyjemności.

W imieniu sportowców życzenia noworoczne prymasowi Polski złożył wielokrotny motorowodny mistrz świata — Waldemar Marszałek, mówiąc m.in.: „Jestem przedstawicielem dyscypliny, której uprawianie łączy się z dużym ryzykiem. Wielokrotnie zdrowie moje i życie zależało tylko od opatrności. Dlatego jestem niezmiennie szczęśliwy, że dożyłem czasów, w których głowa Kościoła katolickiego w Polsce gości wśród sportowców”.

Zwracając się do zebranych prymas Polski powiedział m.in.: „Sport jest taką dziedziną, w której uczestniczyć może każdy i którą żyje naród. Nie podobno dziś oddzielić od życia społecznego, państwowego i kościelnego.”

Następnie kardynał Glemp łamiąc się oplatkiem składał i przyjmował życzenia od

Remis w ostatniej partii

W ostatniej, 24 partii, szachowego meczu o mistrzostwo świata pomiędzy dwoma szcymistrzami radzieckimi Garri Kasparowem i Anatolijem Karpowem padł w Łyonie remis. Tytuł wcześniej zapewnił sobie Kasparow. Końcowy wynik meczu — 12,5:11,5 dla Kasparowa. Mistrz świata 4 partie wygrał, 3 przegrał i 17 zremisował. Kasparow zdobywając tytuł zarobił 2,7 mln dol. (1,7 mln premii i specjalna nagroda warta 1 mln). W ostatniej partii szachyści zgodzili się na remis po 36 posunięciach. Oglądało ją w sylwestrowy wieczór zaledwie 200 widzów. (PAP)

Bieg Sylwestrowy — otwarciem sezonu

Entuzjaści biegania z Ogniska TKKF „Chrobry” w Białymstoku przy współpracy MOSiR, „Solidarności”, Zarządu Wojewódzkiego TKKF, SM „Zachęta” i Juwenii zapragnęli także jak to bywa w świecie, wystartować w ostatnim dniu starego roku.

I oto po raz chyba czwarty rozegrany został w Białymstoku Bieg Sylwestrowy. Imprezę zorganizowano tym razem na stadionie białostockiego Zwierzynca. Był to dobry pomysł. Przedtem start i metę lokalizowano przed halą Jagiellonią, a biegano po okolicznych ulicach.

W poniedziałek na starcie zobaczyliśmy ponad stu zawodniczek i zawodników — przede wszystkim młodzież, a na trybunach dostrzeżliśmy sporo widzów. Byli też sponsorzy zawodów. Nagrody rzeczowe ufundowane biegaczom m.in. wręczyli: zastępca dyrektora „Orbis” w Białymstoku — Cezary Wójcicki, przedstawiciel Komisji Regionalnej KF NSZZ „Solidarność” — Jerzy Urbanowski i WFS — Marek Kozłowski.

Jak każde zawody, w których startuje młodzież nie obyło się bez łez i radości. Na śliskiej nawierzchni sztucznej bieżni odnowiliśmy kilka „wywrotek”. Szczególnie wśród najmłodszych. Przeżywali to, stawiający pierwsze kroki biegacze, jak ich rodzice i opiekunowie.

Wielu zawodników, tych zaawansowanych stażem wykazało już dobre przygotowanie. Można to powiedzieć szczególnie o Urszuli Sacharko i Marianie Kamińskim. Bieg Sylwestrowy był jednocześnie otwarciem nowego sezonu.

Tegoroczne zawody uatrakcyjnili dwaj biegacze z zagranicy. Zwycięzca na 6 km Igor Pawłow z Kazania wyrasta na dobrego dysdansa, a jego menadżerem jest Jerzy Mydlarz. Najmłodszym zawodnikiem Biegu Sylwestrowego był 5-letni Adrian Mydlarz, a najstarszym Jerzy Okurowski z Supraśla.

Kolejność: 800 m — dziewczęta (do lat 10) — 1. Małgorzata Białoch (SP 45 Białystok), 2. Agnieszka Hajduk (SP 10 Białystok), 3. Agata Gawelko (SP Góra); chłopcy — 1. Artur Szabował (SP Białystok), 2. Łukasz Tupalski, 3. Tomasz Tupalski (SP 45 Białystok).

1600 m. Dziewczęta (do lat 15) — 1. Ewa Sadczyk (ZSODzień, Białystok), 2. Elżbieta Tomczyk (SP 2 Wasilków), 3. Halina Mińko (VII LO Białystok); chłopcy — 1. Daniel Kohnierowicz (ZSMech, Białystok), 2. Tomasz Szczepiński (SP 2 Wasilków), 3. Sebastian Skalmowski (SP 5 Białystok).

3000 m juniorki — 1. Katarzyna Zukowska (IV LO Białystok); juniorzy — 1. Piotr Bakunowicz (SP Supraśl), 2. Grzegorz Dąbrowski (IV LO Białystok), 3-4. Wojciech Wójcicki i Tomasz Czech (oba IV LO Białystok).

3000 m seniorki — 1. Urszula Sacharko (Filia UW Białystok).

6 km seniorzy — 1. Igor Pawłow (Kazń), 2. Marian Kamiński (Łapy), 3. Władimir Driomow (Grodno). (let)

J. Urban pograżył Real

„Ola Jan”, „Ola Urban” rozbrzmiewa na ulicach witałcej Nowy Rok hiszpańskiej Pampeluny — stolicy prowincji Nawarra, leżącej u podnóża Pirenejów. Miasto torreadorów, byków, corridó i... futbolu.

W piątek wieczorem skromna jedenastka ligi hiszpańskiej Osasuna, na wypełnionym 75-tysięczną publicznością Santiago Bernabeu — Stadionie Królewskiego Klubu Realu Madryt, rozgromiła miejscowych 4:0 (2:0). Bramki zdobyli: w 17 min. — Jan Urban, w 37 min. — Jan Urban, w 52 min. — Jan Urban oraz w 56 min. — Inigo Larrañzar. Wleki Real dawno nie został tak upokorzony. Pierwsza w sezonie porażka na własnym terenie, spadek na czwarte miejsce w tabeli, za pozostającą w cieniu wielkich klubów baskijską drużynę Osasuna. Zespół Urbana ma o jeden mecz mniej (13), a potrafi awansować na trzecie miejsce o 3 pkt. za słynną Barcelonę, dwa punkty mniej niż Atletico Madryt, o punkt przed Realem.

Kibice piłkarscy ze stolicy nie zdziwili tej znowagi. Kiedy Urban zdobywał bramkę za bramką, sympatycy Realu zaczęli wychodzić ze stadionu i rzucać na murawę zdejmowane z krzesel poduszki. To był niestety zaledwie początek. Pod stadionem doszło do dantejskich scen. Wybijano szyby w kafełkach, rozwalano samochody z restrycją prowincji Nawarra. W ten sposób stracił swe auta dwaj działacze klubu gości. Rozwydrzeni fanatycy Realu atakowali zamaskowani, uzbójni w noże i pałki. Tak mścił się, na ulicach stolicy Hiszpanii, zwolennicy najsłynniejszego klubu w Europie, który zmusił do kapitulacji ekskapitan Górnik Zabrze i reprezentacyjny Polski napastnik Jan Urban.

Dziś zabranin, w Polsce uważany za wleki nie wykorzystany talent potwierdza swoje możliwości w jednej z najbogatszych światowych lig, jest wielokrotnie tabeli strzelców. Zdobył już dla Osasuny 9 bramek i zaledwie o jedną ustępuje od zdobywcy goli i wieniec ich saltem.

„Gazeta Współczesna”. Dziennik RSW. Białystok, ul. Suraska 1, red. naczelny — Anatol Wakulak, tel. centrali — 232-41, Biuro Ogłoszeń 251-16.

TELEGRAMY

1) Rozpoczęły się hokejowe mistrzostwa świata juniorów do lat 20 grupy „B”. Mecze rozgrywane są na lodowiskach w Oświęcimiu. Tychach. W imprezie uczestniczą reprezentacje Austrii, Danii, Francji, Japonii, Holandii, Niemiec, Rumunii i Polski.

W pierwszym meczu Polska rozgromiła Holandię 10:0 (2:0, 1:0, 7:0). Następnie wysoko białoczerwoni pokonali Austrię 14:0 (3:0, 3:0, 8:0), wygrali z Francją 5:4 (0:1, 1:2, 4:1) i wczoraj Polacy zwyciężyli Rumunię 6:3 (2:0, 2:2, 2:1). Obejmując prowadzenie w tabeli przed Niemcami i Japonią.

2) Tradycyjny Bieg Sylwestrowy prowadzący ulicami São Paulo rozgrywany był 31 grudnia 1990 po raz 86. Wielki sukces odniósł tym razem Meksykanin. Wśród mężczyzn zwyciężył faworyt, rekordzista świata w biegu na 10 km Arturo Barrios. Trasa 10, 12,640 km przebiegł on w czasie 35,59 min. i wyprzedził swego rodaka Dionisio Ceronę oraz Brazylijczyka Delmira Dos Santos.

Wśród kobiet najszybsza była także Meksykanka Maria Del Carmen Diaz — 43,18. Wygrała ona w São Paulo po raz drugi z rzędu.

3) Drugie zawody w skokach narciarskich w ramach turnieju czterech skoczni wygrali w Garmsch-Partenkirchen wspólnie Austriak Andreas Felder i zwycięzca pierwszego konkursu Niemiec Jens Weissflog. Uzyskali oni identyczną notę 204,30 pkt. Felder za skoki długości 98 i 99 m a Weissflog 102 i 94 m. Trzeci był Stefan Horngacher (Austria) — 188,50 pkt (92,5 i 96,5 m).

4) Słynny francuski dziennik „L'Equipe” „najlepszym sportowcem świata roku 1990” uznał mistrza świata formuły 1 Brazylijczyka Ayrtona Sennę. Uzyskał on 191 głosów i o cztery wyprzedził kapitana mistrzów świata w piłce nożnej Lothara Matthausa (RFN).

TOTO-LOTEK

I losowanie:
21-31-34-45-48
II losowanie:
8-12-22-36-37-40
Specjalne zakładki sylwestrowe
4-9-15-31-41

Kupon nr 1 od M. Giesko

Milmo zaangażowania w atmosferę balu sylwestrowego, napłynęły do redakcji pierwsze kupony. Najszybszym był znany działacz piłkarski Jagiellonii Mieczysław Giesko z Białegostoku. Dziękujemy i zrewanżujemy się reklamowaniem firmy prowadzonej przez pana Giesko „Przemysław”, który także zapowiedział ufundowanie nagrody dla najpopularniejszego sportowca białostoczczyzny Anno Domini 90.

Ponadto mamy wiele niespodzianek dla naszych czytelników, którzy tradycyjnie będą typować najpopularniejszą piątkę sportowców woj. białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego w roku 1990.

Sympatyków sportu w Białymstoku informujemy, iż najpopularniejszych w woj. białostockim poznamy, już 19 stycznia na balu sportowym w hali WOP Hala, w której doskonale bawiono się na sylwestra jest udekorowana w stylu „Casino de Paris”. Była doskonała orkiestra, a także... smaczne przekąski. Zapewne tak będzie i na naszym balu sportowym.

Przypominamy, że Plebiscyt trwać będzie tylko do 17 stycznia. Czekamy na Wasze głosy.

Kupony należy nadsyłać pod adresem „Gazeta Współczesna”, Białystok, ul. Suraska 1 z dopiskiem na kopercie „Plebiscyt”.

PLEBISCYT na 5 najpopularniejszych sportowców BIAŁYSTOK

1.
2.
3.
4.
5.

ŁOMŻA

1.
2.
3.
4.
5.

SUWAŁKI

1.
2.
3.
4.
5.

Adres
Imię i nazwisko